Entern President

Na zaproszenie I sekretarza KC PZPR Wojciecha Jaruzelskiego 8 bm. przybywa do Polski z przyjacielską, robo-czą wizytą sekretarz general-ny KC Komunistycznej Par-tii Czechosłowacji Milosz Ja-

Po objęciu najwyższej funkcji w KPCz jest to jego druga zagraniczna podróż, a pierwsza do naszego kraju. Robocze spotkania szefów partii państw socjalistycznych staly się już trwałą praktyką wzajemnych stosunków między bratnimi krajami. Służą one wymianie poglądów na aktualne, kluczowe problemy i zadania budownictwa socjalistycznego w naszych państwach, jak i wzajemnej informacji o sytuacji międzynarodowej. Obecna wizyta składa-na jest, co należy zaakcento-wać, w okresie postępujących przemian gospodarczych i spoecznych w Czechosłowacji i reform przeprowadzanych w naszym kraju.

Polaków, Czechów i Słowa-ków łączy bliskość historycz-nych więzi i doświadczeń. Ta tradycyjna, sąsiedzka przyjain uzyskała po wojnie trwaie podstawy i mocne wiezi dzięki ideowej jedności na-szych partii i wspólnocie ustrojowej naszych państw. Podpisany w marcu 1947 r. układ o przyjaźni i wzajemnej pomocy między Polską a Czechosłowacją otworzył no-

Clag dalszy na str. 2

Dyżur konsultącyjny "GW" Dziś o PKO

Zgodnie z zapowiedziami, rozpoczynamy tygodniowy dyżur konsultacyjny w Dziale Ekonomicznym "Gazety wspor nej". DZIŚ, 8 bm. przy redakcyjnych biurkach zaprzedstawiciele oddziału PKO w Białym-stoku: dyrektor Danuta Zalewska i naczelnik Wydziału Ekonomicznego Jadwiga Jagaczewska.

Nasze telefony: 211-30 i 232-41 wewn, 235 33 w godz, 10—12 do dyspozycji Czytelników. Można również zgłosić się osobiście do redakcji — ul. Wesołowskiego 1, pokój nr 44, I piętro.





IENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 31 (11 331)

Białystok – Lomża – Suwałki, poniedziałek, 8 II 1988 r.

Wydanie 1

Cena 10 zł

Mleczne kłopoty

z nieoplaca na

A to brakuje twarogu, a to świeżego masła, po południu nie można kupić mleka, a każdej gospodyni dobrze jest znane zaopatrzenie rynku w żólty ser. Kto winien? Dystrybucja? Producenci? Minister rynku?

Nie. Ostatnio winna jest krowa, bo jest — podobno nieopłacalna. Rolnik kalkuluje, zastanawia się nad cenami zielonek, chłodziarek, pasz, preparatów mlekozastępczych - i nad nowymi cenami skupu mleka również. I wychodzi mu czarno na białym, że hodowla bydła mlecznego się nie opłaca. Skutki?

Skutki są dla rynku nabiałowego niewesołe. Najwyższy poziom skupu mleka uzyskano w 1984 roku — i od tej pory jego produkcja zmniejszyła się o około 1,3 mld litrów. A skup o około 800 mln litrów. W ub. roku skup mleka obniżył się do poziomu z 1983 roku. Na ten rok planuje się skupienie 11 mld litrów mleka, ale powinniśmy się cieczyć, jeśli uzyskamy 10,8-10,9 mld litrów. W efekcie, w województwach nierolniczych co, raz trudniej o świeże mleko, a jego dostawy odbywają się za cenę setek kilometrów jazdy. Oczywiście nie pozostaje to bez wpływu na jakość. Do tej pory głównym problemem przetwórstwie - teraz moce przerobowe podobno są, ale po prostu nie będzie z czego robić

Mleczarze za swój sukces uważają zwiększenie dostaw wyrobów mlecznych na rynek mimo obniżenia poziomu skupu mleka. W stosunku do ub.

Ciag dalszy na str. 3

Polska-Malta

Zakończenie wizyty Vincenta Tabone

zyta w Polsce ministra Spraw Zagranicznych Republiki Mal-ty Vincenta Tabone, która składał na zaproszenie ministra Spraw Zagranicznych Mariana Orzechowskiego.

Maltański gość został przyjęty w sobotę przez przewod-niczącego Rady Państwa Woj-

ciecha Jaruzelskiego. W czasie rozmowy wyrażoniem stosunków dwustronnych, zwłaszcza w zakresie współpracy gospodarczej.

Podkreślono rolę małych i średnich państw w kształto-waniu sytuacji międzynarodowej. W tym kontekście szczególna uwage zwrócono na problematykę bezpieczeństwa w Europie Środkowej oraz w re-gionie Morza Śródziemnego.

Po balu "Z pączkiem"

Kto nie był niech żałuje

le Łączności z Czytelnikami "GW" i - jak zawsze, otwarci na opinie i propozycje Czytelników – postanowiliśmy ten trzeci raz spróbować inaczej.

cie Natalii" z sobotnío-nie-dzielnych wydań "Gazety", obudziły aż nadto wiele nadziei wśród osamotnionych, pragnących założyć rodziny, mieszkańców wsi. Spotkania o charakterze wieczorków zapoznawczych, z programem rozrywkowym o specyficznej aurze w tonacji "amoroso" i z odpowiednią symboliką - a to z mirtową gałązką, a to z lubczykiem – chwyciły. Wprawdzie – jak dotąd – nie zasypano nas zaproszeniami na śluby i wesela, ale w

Listy zamieszczane w "Pocz- | listach do "Natalii" — coraz więcej zwierzeń i próśb o spotkania następne. Przy tym sporo nowych propozycji, jakie rodzi każdy niedosyt. A ponieważ nie tyle pochwały co uwagi krytyczne inspirują to one zachęciły do spróbo-wania raz jeszcze. Właśnie po raz trzeci.

Tym razem za walną aprobata dyrekcji białostockiego WDK, znajdujemy sprzymierzeńców w terenowych pla-cówkach kultury. Na pierwszy "ogień" - propozycja: na karnawałowy bal "Z pączkiem" zaprasza na sobotni wieczór, 6 lutego, WIEJSKI DOM KULTURY w CZARNEJ WSI KOŚCIELNEJ.

Zatem przedwczoraj - kto chciał i czym tylko mógł, do-

Ciag dalsay na str. 3

D RZECIEŻ wszystko wy-

telefon dyrektor handlowy Centrali Produktów Nafto-wych, pan Andrzej Gałczyń-ski. — Otrzymali

ski. — Otrzymali panowie wszystkie liczby i ja już nie

jašnik na konferencji prasowej minister Ur-

- powiedział mi przez



Spotkanie W. Jaruzelskiego z aktywem Federacji Konsumentów

WARSZAWA — 6 bm. przewodniczący Rady Państwa
Wojciech Jaruzelski przyjał
kierowniczy aktyw Federacji
Konsumentów, na czele z jej
przewodniczącą, postanką Maigorzatą Niepokulczycką. Podkreślając zbieżność celów społecznych reformy z celami i
oczekiwaniami szerokich rzesz
konsumentów, wskazano na
potrzebe aktywnego, bardziej
zdecydowanego udziału jederacji w wymuszaniu społecznych i ekonomicznych ejektów wdrażania rozwiązań reformy.

Nowy szef "Gosplanu" ZSRR

MOSKWA — Dekretem prezydium Rady Najwyższej ZSRR I zastępca przewodnizącego Rady Ministrów ZSRR Nikołaj Tatyżin został zwolniony z obowiązków przewodniczącego Państwowego Komitetu Planowania ZSRR, I zastępcą przewodniczącego Rady Ministrów i przewodniczącym Państwowego. Komitetu Planowania mianowano Jurija Masłukowa.

Ćwiczenia wojsk Układu Warszawskiego

BUDAPESZT — W sobote na terytorium Wegier zakoń-czyty się ćwiczenia "Przyjażń" śś", w których wziety udział jednostki Węgierskiej Armii Ludowej, Armii Radzieckiej i Czechosłowackiej Armii Ludowej.

Zmarla wdowa po dyktatorze Franco

MADRYT — W sobote zmarła w wieku 88 lat wdo-wa po dyktatorze Franco, Carmen Folo. Po śmierci "generalissimusa" w 1975 r. mieszkała stale w Madrycie. Królowa Hiszpanit, Sofia złożyła rodzinie wizytę kondolencyjną.

Amnestia

w Wietnamie HANOI — Rząd Wietnamu ogłosił amnestię dla więżniów z okazji nowego wietnamskiego Roku Księżyca. Darowano bądź złagodzono karę żolnierzom i oficerom dawnego reżimu południowowietnamskiego.

Ofiary powodzi w Brazylii

M Brazylii

D HAWANA — Około 200
osób poniosło śmierć w Rio
de Janeiro i okolicy w minionych pieciu dniach. Przyczyna są ulewne deszcze, które
wywołały liczne powodzie i
osunięcia ziemi. Tysiące osób
zostało rannych, dziesiątki tysiecy straciło dach nad głowa. Szczególnie trudna sytuacja występuje w Petropolis,
70 km na północ od Rio —
według informacji władz, w
sobote zginęło tam 71 osób.

Klopoty z rakietami "Trident"

MASZYNGTON — Niepowodzeniem zakończyła się w
sobote kolejna próba z międzykontymentalną rakietą balistyczną "Trident — 1". Rakletą, wystrzelona z podwodnej łodzi (w stanie zanurzenia) eksplodowała zaledwie 18
sekund po starcie i spadła do
Atlantyku, w rejonie Florydy. Eksplozja spowodowana
została przez nieokreślony
jeszcze dokładnie dejekt techniczny.

ZORRO...

... rozwiana peleryną, drobnymi kroczkami przemieszczakowianeczka. kowboj z

przytroczonym do uda coltem rzec by się chcialo, najprzeróżniejszych "ufo-ludków" – a wszyscy ragają po lodowisku. Lodowy bal (przebierańców) udat się bowiem znakomi-

cie. Zabawy, konkursy, dla najlepszych nagrody, dla zmarznietuch - ciepte mleko. Na imprezie za-/ gościł nawet Mikolaj, a właściwie

dwóch, stary i młody . wiadomo, nie te lata, aby przez kilka godzin wytrzy-mać na łyżwach. "Świę-tych" wspomagali pracownicy Miejskiego Domu Kultury, MOSiR i ogniska TKKF "Faworyt".

Wesolo usmiechalo się również słoneczko - to waine, gdyż aura nieczęsto ostatnimi czasy sprzyja ...

Przysłowie

na dziś

Jeśli ci jeszcze nie dokuczył luty, to pal dobrze w kominie miej kożuch suty.

leriez Gazeta



— Zaraz, zaraz... gdzie to ja go już widziałam — pomyślate Renata, zmagając się z krajowym wiązaniem. — Zawsze, cholera, coś się musi schrzanić.

W ogóle byta bardzo zła. Pogoda marna, te cholerne narty, które Tadek wypożyczył w tekakaefie, przynosity jej same zgryzoty, a t wstydu trochę. Ciągle się coś wykrzywiało, but albo coś tam.

— Taka Baska to zię

cos tan.

— Taka Baska, to nie ma żadnych klopotów; przyjechała z atomikami — mysiała — buty za sto dziesięć kawalków, stroje na przed nartami, po i w trakcie, bajery, bluzeczki, krótki kożuszek. A jej? Wstyd pokazać się w stotówko-kawiami ośrudka.

— No, ale Baska pracuje w kolorowym tygodniku z ambiejami, a ona — Renata w regionalnym dzienniku. Ich naczelny miał być nawet ministrem (mówiła jej to Baska wczoraj wieczorem), a nasz...? Eech... — dumała Renata ale tak naprawdę, to ciągłe kombinowała nad tym gościem, który przemknął obok po stoku Pięknej Góry.

Ciąg dalszy na str. 4



Zadna propaganda...

...nie nadrobi braku sukcesów gospodarczych. To truizm, który jednocześnie wskazuje zadania środków masowego przekazu, m.in. ukazywanie uwarunkowań obecnej sytuacji społeczno-gospodarczej i dróg wyjścia z impasu, rzeczowa krytyka negatywnych zjawisk i tendencji, popularyzowa-nie konstruktywnych działań i inicjatyw. Miarą wiarygodności prasy — ostatnie badania wykazały jej znaczny wzrost (w porównaniu z r. 1980 o 60 proc.) — jest krytyczny stosunek do rzeczywistości, szacunek dla prawdy i czy-

Podczas piątkowego spotkania Sekretariatu KW PZPR kierownictwa UW w Łomży z dziennikarzami łomżyńskimi białostockimi wskazywano także na potrzebę skuteczniejszej reakcji na krytykę prasową, zwiększenia prezentacji problematyki lokalnej oraz szerszej wymiany między czytelnikami na łamach "GW" i "Konta I sekretarz KW - Mieczysław Czerniawski zapoznał z

głównymi kierunkami władze wojewódzke, ze szczególnym uwzględnieniem poprawy sfery usług i obsługi mieszkań-

Rozśpiewane zimowisko

Dziesięciu solistów i 22 zespoły wystąpiły na estradzie elekiego MDK podczas zakończonego festiwalu piosenki harcerskiej Suwalskiej Chorągwi ZHP. Gośćmi harcerzy byli instruktorzy austriackich skautów, 20-osobowy zespół pieśni tańca "Ugnele" oraz pracownicy Republikańskiego Pałacu

Pionierów i Uczniów w Wilnie.

Tradycyjne złote "Muszelki Wigier" otrzymały zespoły "Wędrujące obłoczki" z Ełku, "Akcent" z Krasnopola i "Rewers" z Efku; srebrne: "Zuchowe nutki" z Krasnopola i "Re-wers" z Efku; srebrne: "Zuchowe nutki" z Krasnopola, "Promyki", "Mazurzanki" i "Ciąg dalszy" z Efku oraz au-gustowski "Fakt" i gołdapski "Baksztag", brązowe: — "Ma-zurskie słoneczka" z Efku, "To i owo" z Baranowa (gmina Mikołajki), "Wesołe nuty" z Miłek, "Rezonans" z Suwaik i "Juvenes" z Olecka.

Pierwsze miejsce wyśpiewali soliści elezanka Renata Golębiewska oraz "weteranka" różnych gleld i przeglądów Beata Jankowska z Goldapi. Szum "Srebrnej muszli" towarzyszyć będzie Annie Bieranowskiej z Rucianego-Nidy i Pawłowi Szulczyńskiemu z Goldapi. Alicji Golubiewskiej z Pisza przypadło w udziale miejsce trzecie.

Warto odnotować, że zastępca dyrektora Palacu Pionierów w Wilnie - Aleksandra Golovinova przywiozła do Elku kilka interesujących propozycji współpracy połączonej (co ważne) s wymianą grup — dla harcerskiej młodzieży i

nie będzie O tym, że konkursy piękności na całym świecie są dostepne tylko dla bezdzietnych panien, i to w dość wasko za-kreślonych granicach wieku wiadomo od lat. Nie wiedzia-

ła o tym jednakże, lub nie chciała wiedzieć, pani Beata s Piaseczna, która będąc mężatka a do tego matka na urlo-

Ciąg dalszy na str. 2

Miss Pol nia '88

Precedensu

Samobójstwo sióstr bez posagu

Dziennik "The Times of India" poinformował w sobotę o samobójstwie trzech sióstr w polnocy kraju. 28-letnia Punam, Mamta i 20-letnia Alaka, córki agenta ubezpieczeniowego powiesiły się w miniony czwarte'. Powód - ich ojciec nie zdołał porozumieć się z potencjalnym kandydatem męża w sprawie warunków małżeństwa najstarszej córki Punam, przede wszystkim w sprawie posagu. Oferowany przez ojca był za niski.

Instytucja posagu, mimo eficjalnego zakazu jest jeszcze w Indiach często praktykowana. Według prasy indyjskiej w samej stolicy Delhi co ro-ku ok. 500 młodych mężatek ginie z rak krewnych męża za to, że wniosły zbyt mały posag. (PAP)

Wczoraj

na autogiełdach Nastrój wyczekiwania

Blisko dwieście wystawio-nych pojazdów (dominowały głównie małe fiaty) i zaled-wie dziewiętnaście transakcji zawartych w punkcie pośrednictwa Automobilklubu Podlaskiego — oto plon niedziel-nej gieldy samochodowej w Białymstoku. Właściciele samochodów zjawili się stosunkowo wcześnie ale wyraźnie ociągali się z wystawieniem ceny Chodzili, oglądali, dyskutowa

Kto miał przy sobie gotów-kę mógł za 4,5 mln zł kupić od ręki ubieglorocznego poloneza SLE. A oto inne notowania, w nawiasie roczniki: Fiat 126p (1983) — 850 tys, zł, (1980) 700 tys. zł, (1979) 520 tys., (1978) 450 tys. zł. Fiat 125p: (1978) 700 tys. zl, (1984) 1,7 tys. bonów. Wartburg (1983) oferowany za 1,8 mln zł początkowo nie wzbudzał zainteresowania.

Wiele natomiast komentarzy wywołał tegoroczny zaporożec

Ciąg dalszy na str 2

Pogoda

DZIS — zachmurzenie prze-ważnie duże, we wschodniej części regionu możliwe opady deszczu, rano zamglenia i mgły. Temperatura maksymal-na 3-5 st. C. minimalna o-koto o st. C. Wiatr słaby, zmienny.

zmienny.

JUTRO - bez opadów, w nocy chłodniej.

IMIENINY: Jana, Piotra.

W Calgary, w Kanadzie... przedolimpijskie ploteczki. Ci żywi wolą jednak na siedząco.

CAF—ADN

Zwierzęta są łakome... Niestety

Egzotycznym zwierzętom zagraża... publiczność ogrodów zoologicznych. Dowodzą tego wypadki we wrocławskim 200. Sarny, kozy, antylopy zwierzęta łakome — padają ofiara rzucanych im przez ogrodzenie woreczków folio-Wych z ciastkami lub cukierkami. Niedawno ledwo odratowano antylope, druga niestety padła po zjedzeniu torebki foliowej, która zablokowala przewód pokamowy

Wszystko to warto przypomnieć w okresie ferii zimovych, kiedy młodzież odwiedza ozoologiczne. Stars winni pamietać, że nie volno dokarmiać zwierząt w

Tragedia Babiej Górze

Tragiczna w skutkach była nieprzemyślana wycieczka na Babia Góre, w wyniku któ-rej poniosła śmierć 15-letnia Urszula Germak z Warszawy, a 18-letni Tytus Suski, również z Warszawy, odwieziony został do szpitala w Suchej Beskidzkiej. 6 bm. stan chłopca był już dobry; nie doznał trwałych odmrożeń i został wyprowadzony z szoku termicznego. Matka chłopca ode-brała go i przewiozła do do-

Jak wynika z prowadzonego śledztwa uczestnikami wycieczki była młodzież z zimowiska zorganizowanego nieformalnie (bez zgody wydziału oświaty) w kwaterze pryprzec (v gm. Maków Podha-lański) przez Duszpasterstwo Ludzi Pracy "Wola" w War-

Na wycieczkę tę, zaplanowana na dwa dni, poszło 3 bm. 12 osób wraz z wychowawcą J.K. Nocowano w remontowanym schronisku na Hali Krupowej. W czwartek sześcioro młodych poszło z tym wychowawcą na szczyt Babiej Góry. Pozostali, zmęczeni trudami górskiej wędrówki, powrócili z przygodnym turystą do Wieprzca. Tragedia zaczęła się 4 bm. po godzinie 17.00 w drodze

Ciąg dalszy na str. 3

Wichura na Wybrzeżu Szczecińskim

Na Ziemi Szczecińskiej kończy się usuwanie skutków gwałtownej wichury która 6 bm. w godzinach popołudniowych przeszła nad tym regionem. Wiatr wiejący na lądzie z prędkością 23 metrów na sekundę uszkodził 1.300 stacji transformatorowych w skutek czego około 500 miejscowości zostało pozbawionych dopływu prądu. Ekipy pogotowia energetycznego natychmiast przystąpiły do usuwania uszkodzeń. 7 bm. w godzinach rannych jeszcze około

miejscowości było bez prądu. Energetycy zapowiedzieli jednak, iż w godzinach popołudniowych wszystkie stacje transformatorowe, zostaną uruchomione.

Na morzu wiatr wiał w sobotę z mocą dochodzącą w porywach nawet do 11 st. skali Beuforta w związku z czym wstrzymano prace portowych dźwigów. 7 bm. przeładunki wznowiono. Wichura spowodowała również straty

mam nic do dodania... plynnych pod koniec ubieglego roku (i związane z tym wścibstwo dziennikarzy) mopowrotnej ze szczytu Babiej gły dyrektora CPN wypro-wadzić z równowagi. W 1987

r. przerób ropy w Polsce był wciąż jeszcze niższy (o ponad 10 proc.) niż w 1980 r. Związek Radziecki dostarczył nam w ub.r. 12,75 mln ton ropy, zgodnie z długoterminowym porozumieniem sięgającym po 1990 r. o utrzymaniu poziomu dostaw z 1985 r. dla wszystkich krajów socjalistycznych. 1,4 mln ton zakupiliśmy na wolnym rynku za dewizy wymienialne. Na wiecej nie było

Oleje napedowe

polskiej gospodarki stać.

zwane popularnie "ropą" i służące do napędu silników

wysokoprężnych mają jedną wadę — zawierają parafinę. Parafina ma też jedną wadę krzepnie w stosunkowo wysokich temperaturach. W lecie wszystko jest w porządwystarczy żeby był olej napędowy, wlewamy go do

Na paliwowym rynku

ba "przesiąść" się na oleje o oznaczeniach "JZ". Najpopu-larniejszym i najbardziej dostępnym paliwem dieslow-skim jest "JZ-20". Oznaczenie 20 ma sugerować, że olej ten powinien całkowicie krzepnać w temperaturze -20 stopni

Pogoda dla oleiu

zbiornika - i jazda. Zima parafina zawarta w oleju napędowym, krzepnąc, zatyka aparaturę paliwową. Aby temu przeciwdziałać stosuje się tzw. depresatory, które znów mają jedną wadę — są do-stępne jedynie za dewizy. W temperaturach dodatnich

używa się oleju napędowego o oznaczeniu 1-LS. Zimą trze-

cy twierdzą, że biokada zimnego filtra paliwowego występuje przy -16, -17 stopniach i zalecają jego używanie do minus 12 stopni. Użytkownicy s PKP twierdza, że już przy -10 stopniach występują klopoty... Olej JZ-35 można bez kłopotu stosować do -22 stopni Celsjusza. Ma

Celsjusza, aczkolwiek prakty-

o dobra, lagodna zime, a jak na razie Pan Bóg nas wysłuchuje. Na przykład koleje... Jak informuje dyrektor Biu-

jedną wadę... — jest go mało. To zespół nadzorczy zajmują-

cy się dystrybucją paliw płyn-nych decyduje, ile jest zimo-wej "dwudziestki", a ile "trzy-dziestki piątki". Na początku

grudnia zapasy wynosiły 138 tys. t "JZ-35", a w pierwszym kwartale br. dostawy wyniosą 152 tys. t. W ubiegłym sezo-

nie zimowym (bardzo trudnym

wedle oceny fachowców) zu-żyto 351 tys. ton tego oleju.

W pierwszym rzędzie otrzy-mują go służby drogowe, ko-

munikacja miejska i transport

żywności. Dopiero potem -

o ile cos zostanie - kierowa-

ny jest on do sprzedaży dla odbiorców indywidualnych

Jak z tego wynika, należy

przede wszystkim modlić się

i ly 630 tys. t oleju napędowego, choć w planie rocznym Ciag dalszy na str. 2

ra Zaopatrzenia PKP, Alek-

sander Nikolajczuk, w ubie-

głym roku polskie koleje zu-

Bez pobłażania

Mniej jest w Suwalskiem przypadków niegospodarności, niedoborów, spekulacji, przestępstw przeciwko funkcjona-riuszom publicznym. Niestety, spadek ten nie dotyczy roz-bojów, włamań i podpaleń. Niepokoić też musi zwiększe-nie udziału nieletnich w ogólnej liczbie stwierdzonych prze-stępstw: z 12,3 proc. w r. 1986 do 18,7 proc. w ubr. Czynnikami kryminogennymi pozostają w dalszym ciągu alkoholizm, pasożytniczy tryb życia, brak dbałości o mienie społeczne. Na 100 tys. mieszkańców przypadają 1.252 przestęp-

W celu zmniejszenia ilości przypadków naruszeń prawa, a także przyczyn rodzących przestępstwa, prokuratorzy podejmowali wiele różnorodnych działań profilaktycznych, wykorzystując 55,4 proc. spraw karnych. Zwracano szczególną uwage na rzecz cywilno-prawnej ochrony rodziny, dzieci i

młodzieży, osób starszych i niedołężnych.

O tych sprawach mówiono w Augustowie na dorocznej naradzie prokuratorów z woj. suwalskiego. Wprowadzeniem do dyskusji było wystąpienie prokuratora wojewódzkiego Jerzego Szymanika. Zarówno w referacie jak i dyskusji podkreślono konieczność surowego karania sprawców najróżniejszych przestępstw, zdecydowanej walki z przejawami patologii społecznej ale jednocześnie łagodnego traktowania osób, które przypadkowo weszły w konflikt z prawem. Sekretarz KW PZPR - Wiesław Kołodziejski pozytywnie ocenił działalność prokuratorów w eliminowaniu wszelkich przejawów zła społecznego. Złożył też słowa podziękowa-nia. (h)

Gaz dla Mielnika

Mieszkańcy Mielnika już od dawna ubiegali się o gaz przewodowy. Okolicznością sprzyjającą był fakt, iż w po-bliżu znajduje się rurociąg. Dotychczas na ten cel zebrano 8 mln zł. Uznano, że będzie to inwestycja realizowana w czynie społecznym. Zgłoszono też zapewnienie wykonania

Dwuletnie przygotowania - zdaniem niektórych zbyt długie — spowodowały, że kilka osób zrezygnowało z uczest-nictwa w inwestycji i korzystania z dobrodziejstwa gazu. Społeczny komitet nabył już część rur i koparkę do drążenia rowów. Uzyskano też zapewnienie dostawy kuchenek

na do podlaczenia centralnego ogrzewania. Oczywiście nie wszyscy w równym stopniu skorzystają z gazu. Zależy to od standardu i wyposażenia poszczegól-

i piecyków do łazienek. Przygotowuje się instalację niezbęd-

nych domów. Przewodniczący społecznego komitetu gazyfikacji - Witalis Snieżko ma nadzieję, że już w przyszłym roku Mielník otrzyma gaz. Dużo zależy od tempa prac, a głównie udziału mieszkańców w niefachowych robotach. Jeśli rzetelnie popracują, gaz będzie szybciej. (dz)

Znów ofiary izraelskiego terroru

Trzech Palestyńczyków zostało zabitych w niedzielę na okupowanym przez Izrael zachodnim brzegu Jordanu. Znaczna liczba Palestyńczyków odniosła rany w wyniku użycia ognia przez żolnierzy izraelskich przeciwko demonstrantom. Informację taką podala AFP powołując się na źródła izraelskie i palestyń-

Ofiary śmiertelne — to mie-zzkańcy wioski Beit Ummar w

pobliżu miasta Halhul, w południowej części zachodniego brzegu. Zołnierze użyli broni w celu rozpędzenia protestujących Palestyńczyków, któ-rzy zablokowali przebiegającą przez wieś drogę Hebron-Jerozolima.

Według źródeł palestyńskich od czasu wybuchu protestów antyjzraelskich 9 grudnia ub. roku na ziemiach okupowanych zginęło z rak żołnierzy izraelskich 49 Palestyńczyizraelskich

Kto poleci wahadłowcem "Columbia"?

NASA ogłosiła skład wojskowej załogi wahadłowca "Columbia", który ma wystartować w końcu tego roku. W taką ewentualność nikt jednak nie wierzy w związku z opóźnieniem startu promu kosmicznego "Discovery", mającego w początkach sierpnia zainaugurować ten program lotów załogowych po dwuipół-letniej przerwie w następstwie tragedii "Challengera".

Dowódcą statku będzie 42--letni pułkownik lotnictwa

I James Adamson, podobnie jak Richards, są nowicjuszami. (PAP)

Brewster Shaw, który juź kierował w listopadzie 1985 lotem wahadłowca "Atlantis". NASA

wybrała na pilota 41-letniego

kapitana marynarki wojennej Richarda Richardsa. Wetera-

nem jest poza dowódcą rów-nież 37-letni David Leestma,

który w październiku 1984 r.

uczestniczył w wyprawie "Di-

scovery". Dwaj pozostali członkowie załogi Mark Brown

Kiedy nowe liry we Włoszech? va" zastąpi 1000 obecnie uży-Po uchwaleniu w

przez parlament budżetu na bieżący rok, w sobotę włoski gabinet rządowy podjął decyzję o wprowadzeniu nowego lira. Nowa jednostka mone-tarna ma ułatwić transakcje finansowe instytucjom i zwyklym obywatelom, którzy udając się do restauracji płacą dziesiątki tysięcy starych li-rów, względnie otrzymują milionowe emerytury. "Lira nuowanych lirów.

Podjęcie przez rząd tej dedyzii nie przesądza jeszcze o terminie wprowadzenia nowej jednostki monetarnej. Przyjęta przez rząd ustawa musi zostać zatwierdzona przez parlament, zanim stanie się prawem obowiązującym. (PAP)

O włos od katastroty

Nad wybrzeżem południowej Anglii cudem tylko uniknięto w sobotę zderzenia dwóch samolotów pasażerskich, które razem miały na swych pokładach 500 osób.

Angielski samolot "Tristar" z 327 pasażerami i 16 członkami zalogi na pokladzie jedynie dzięki szybkiemu manewrowi zdołał ominąć drugą maszynę. Był nią "Tupolew 154" bułgarskich linii lotniczych BALKAN. Brytyjczyk leciał z Paryża do Londynu, Bulgar zaś z Sofii również do stolicy Wielkiej Brytanii.

Daleko nie uciekii

Wkrótce po dokonaniu włamania do plebanii kościoła rzymskokatolickiego w miejscowości Stawobór (woj. koszalińskie) ujęto
dwóch podejrzanych o to przestępstwo, młodych ludzi w wieku
19 1 20 lat, mieszkańców województw krakowskiego i kaliskie-

go.

Sprawcy dostali się do wnetrza
po rozbiciu szyby w oknie, Zrabowali 600 tys. zł, bony rewaloryzacyjne, 290 dolarów USA i
drobne kwoty innych dewiz, wyroby jubilerskie, sprzęt radiomagnetofonowy oraz inne przedmioty
o iącznej wartości 5 mln. zł.
(PAP)

byli "o włos" od katastrofy. Inni członkowie załogi cytowani również przez pasażerów mówili, iż obie maszyny znalazły się w pewnym momen-cie w odległości zaledwie półtora metra od siebie. (PAP)

Pasażerowie "Tristara" opowiadali potem, powołując się na kapitana ich samolotu, że

przeznaczony do prac poszu-kiwawczych na dnie morskim. Wyposażony jest w manipulatory, kierowane za pośrednictwem łączności kablowej oraz w wielką kamerę telewizyjną, co pozwala na wykonywanie skomplikowanych operacji na

bardzo dużych glębokościach. Obecnie japońscy specjaliści pracują nad skonstruowaniem jeszcze bardziej nowo-

Trzęsienia ziemi w USA, Jugosławii i Bangladeszu

W jugosłowiańskiej republice Czarnogóra wystąpiło w sobotę wieczorem trzęsienie ziemi. Agencja Tanjug podała, że siła wstrząsów wyniosła cztery stopnie w otwartej skali Richtera. Brak na razie informacji o ewentualnych stratach. Dotknięty rejon był słabo zaludniony.

Również w sobotę wieczo-rem wstrząsy podziemne o "umiarkowanej sile" zanotowano w Bangladeszu. Najpoważniejsza sytuacja wystąpiła w mieście Slyhet, 200 km na

północ od stołecznej Dhaki. Powstały straty materialne. Dwie osoby poniosły śmierć, dalszych zostało rannych. W stolicy kraju nastąpiły czasowe przerwy w dostawach prądu i wody. Wstrząsy odczuwalne były również w północno-wschodnich regionach Indii.

Trzęsienie ziemi o sile 5.8 stopnia w skali Richtera wystapiło w sobotę wieczorem na Alasce. Nie zanotowano strat w ludziach ani materialnych.

3 MLN GŁODUJĄCYCH Według oficjalnych danych w Sudanie głoduje obecnie ok, trzy miliony osób. Mogą one przeżyć jedynie pod warunkiem otrzymania pomocy żywnościowej z zagranicy. Tylko w tym roku Sudan będzie potrzebował 218 tys. ton zbota. wy etap wzajemnych stosunków, tworząc warunki wszechstronnej współpracy naszych państw nacechowanej przy-jaźnią i przynoszącej obu-stronne korzyści. 20 lat późton zboża:

Przyczyną głodu jest nawrót
suszy oraz wojna domowa na potudniu kraju, co w poważnym
stopniu ciąży na produkcji rolnej. W stolicy kraju, Chartumie,
z pomocy żywnościowej korzysta
600 tys. ludzi.

SKROCIE

600 tys. ludzi. SZALENCZY POSCIG

SZALEŃCZY POSCIG

Trzech zabitych i trzech rannych, to smutny bilans spektakularnego pościgu policji z Los
Angeles za handlarzami narkotyków. Gdy trzej cywlini policjanci z sekcji narkotyków spotkali
się w Pasadenie z handlarzami
narkotyków pod pretekstem chęci kupienia wiekszej ilości "bialego proszku" wywiązała się nagie strzelanina, w wyniku której
zginaj jeden z policjantów. Szaleńczy pościg po przedmieściach
Los Angeles zakończył się wypadkiem samochodowym, po
którym ponownie doszło do wymiany ognia. Tym razem śmiere

miany ognia. Tym razem śmierć poniosło dwóch handiarzy. Jak go okazuje, dotychczas nie ziden-tyfikowani handiarze pracowali dla bandy przemytniczej z Taj-

NISZCZYCIELSKI WIATR

NISZCZYCIELSKI WIATR
Front chłodny, któremu towarzyszyły sline wtchury osiagające
prędkość 80—100 km na godzinę,
przeszedi nad terytorium NRD.
W górach Harzu siła włatru przekraczała 120 km na godzinę.
W portach Rostock, Wismar i
Stralsund musiano przerwać załadunki i rozładunki statków. Wichury zakłóciły także prace dużych portów rzecznych. Uszkodzeniu uległo wiele linii przesyłowych energii elektrycznej. Pozbawłonych prądu zostało wiele
miejscowości w okręgach Rostock,
Magdeburg, Schwerin i Poczdam.
SAMOCHOD — PUŁAPKA
12 osób zostało rannych w sto-

SAMOCHOD — PUŁAPKA

12 osób zostało rannych w stolicy Kolumbii Bogocie w wyniku
wybuchu samochodu-pułapki
przed siedzibą amerykańskiego
towarzystwa naftowego "Occidental Petroleum Company". Do dokonania zamachu przyznało się
lewackie ugrupowanie zbrojne
pod nazwą "Armia Wyzwolenia
Narodowego".

OSUNIECIA ZIEMI

W wyniku dwóch osunięć ziemi w Peru śmierć poniosio co najmniej 40 osób. Pięć dni temu w pobliżu miasta Huanuco, ziemia zasypała kilka samochodów ciężarowych z ludźmi. Dotychczas wydobyto ciała 30 osób. W pobliżu miejscowości Paucartanbo śmierć pod ziemią poniosto 18 wieśniaków zatrudnionych przy budowie drogl.

EPIDEMIA FEBRY

Ponad 80 osób zmarło w wyniku epidemii żółtej febry, jaka
wybuchła w północno-wschodnich
regionach Peru, w regionie Madre de Dios, na granicy z Boliwią i Brazylią. Również w Boliwią i znotowano liczne ofiary
śmierteine tej choroby.

ATAK NA TANKOWIEC

W Zatoce Perskiej kolejny atak
na tankowiec. W nocy z sobotyna niedzielę kutry irańskie zaatakowały tankowiec płynacy pod

na niedziele kutry Iranskie zasta-kowały tankowiec płynacy pod-bandera panamską "Diana". Jed-nostka o wyporności 64 tys. ton należy do amerykańskiego towa-rzystwa żeglugowego z Nowego Jorku. W wyniku ostrzału na statku wybuchł pożar, który zdo-łano ugasić. Straty nie są zbyt duże.

GROŻNY ŻYWIOŁ

Powodzie i obsunięcie się ziemi w Petropolis (70 km na północ od Rio de Janeiro) spowodowały śmierć 71 osób. Od prawie tygodnia w tym regionie Brazylii padają oblite deszcze, a liczba oflar śmiertelnych w stanie Rio de Janeiro przekroczyła już

KATASTROFA W ALPACH

w austriackich Alpach doszło
w sobotę do katastrofy lotniczej.
Jednosilnikowa "Cessna", która
wystartowała w Innsbrucku około godziny 11.30, rozbiła się u
podnóża góry Mittagspitze. Zarówno pilot, jak i 4 pasażerowie
zginęti. (opr. jz)

Motyle

i narkotyki

W Peru żyje rzadki rodzaj motyli — matych, białych ma-lumbii, które w jednym tylko

roku zniszczyły plantacje koki wartości 37 mln dolarów. Rząd

peruwiański zamierza wyko-

rzystać motyle do walki z nie-

legalnymi uprawami koki, z

której wytwarzana jest koka-

ma "New Scientist", malum-bie żywią się wyłącznie krze-wami koki. Producenci narko-

tyków podejmowali bezsku-teczne dotychczas próby zwal-

czania tych owadów przy po-

nych środków owadobójczych.

W Ośrodku Badań Oceano-

logicznych Japonii skonstruo-

wano nowy robot podwodny,

który może zanurzyć się na glębokość do 3300 metrów.

Nowy aparat o nazwie "Del-

szerokości 2 metrów jest

fin" o długości 3 metrów

powszechnie stosowa-

Morski

Wedlug doniesien czasopis-

budowie drogl.
EPIDEMIA FEBRY

niej w Warszawie podpisany został nowy układ o przyjażni, współpracy i wzajemnej pomocy. Stwierdzono w nim, że oba państwa będa umacniać trwałą przyjaźń, poglę-biać stosunki gospodarcze i naukowo-techniczne oraz rozwijać współpracę kulturalną.

Wszystkie postanowienia układu są przestrzegane i przez oble strony realizowane.

Nasze kraje łączy też jednakowa ocena zjawisk i wywspółczesnym darzeń świecie. Zarówno Polska jak Czechosłowacja wspierają pokojowe i rozbrojeniowe inicjatywy Związku Radzieckiego, państw wspólnoty socjalistycznej i wszelkie inne konstruktywne propozycje przyczyniające się do zapewnienia bezpieczeństwa na naszym kontynencie i światowego pokoju.

ZSRR

Emigranci i imigranci

"Nasze podejście do problemu wyjazdu ze Związku Radzieckiego jest następujące zezwalamy obywatelom radzieckim na wyjazd zgodnie z radzieckimi przepisami, o-czywiście jeśli nie ma ważnych podstaw odmowy, związanych z dostępem do tajemnic państwowych". Poinformował o tym w rozmowie dziennikarzem agencji TASS naczelnik wydziału wiz i rejestracji MSZ ZSRR Rudolf

jestracji MSZ ZSRR Rudolf
Kuzniecow.

Niektóre zachodnie środki informacji cytowały ostatnio oświadczenie prosyjonistycznej organizacji amerykańskiej, iż jakoby w styczniu br. zgodę na wyjazd do Izraela otrzymało mniej obywateli ZSRR niż w grudniu ub. roku. W Wiedniu asystent sekretarza Stanu USA ds. Praw Człowieka i Kwestii Humanitarnych Richard Shifter w rozmowie z przedstawicelem ZSRR utrzymywał, iż rzekomo w Związku Radzieckim ustalona została jakaś kwota wyjazdów osób narodowości żydowskiej.

Takie postawienie problemu jest nieuzasadnione i stanowi próbę ingerencji w wewnetrzne sprawy Zwiazku Radzieckiego - powiedział Rudolf

Kuzniecow. Wnioski o wyjazd za granice na pobyt stały rozpatruje się w ZSRR jedynie wtedy, gdy występuje o to osobiście zainteresowana osoba. I jeśli ktoś nie stara się sam o taką zgodę, władze nie zamierzają zmuszać nikogo do złożenia wniosku w imię jakiejś mitycznej kwoty. Poza tym w ZSRR każdy człowiek sam decyduje o wy-

człowiek sam decyduje o Wyborze drogi życiowej.
Rudolf Kuzniecow przytoczył następnie liczby: w 1987 roku 334 osoby, które otrzymały już zgodę na wyjazd do Izraela, zrezygnowały ostatecznie z opuszczenia ZSRR, pisząc odpowiednie oświadczenia do organów spraw wewnetrznych. Jest to liczba pięciokrotnie wyższa niż w roku 1996. W 1987 roku do ZSRR powróciły 703 osoby spośród tych, które wcześniej wyjechały do Izraela. Nasilii się również proces imigracji do ZSRR z państw zachodnich — w ub. roku na pobyt stały przyjechało 699 cudzoziemców. W 1987 roku do państwa Izrael wyjechały 7862 osoby

W 1987 roku do państwa Izrael wyjechały 7862 osoby dorosłe oraz 2109 dzieci — ponad 9-krotnie wiecej niż w roku 1986 — powiedział na koniec naczelnik wydziału wiz i rejestracji MSZ ZSRR.

Jak z tymi procentami?

Książeczki obiegowe czy terminowe?

Znaczne podwyższenie oprocentowania naszej gotówki lokowanej w różnorodnych bankach ma być gwarancją, że ostatnie i czekające nas jeszcze zmiany cen nie uderzą najbardziej oszczędnych po kieszeni (książeczce), nie skłonią do wycofywana pieniędzy i inwestowana w zakup dóbr... oczywiście deficytowych.

Abstrahując od wątpliwości, czy nowe oprocentowanie wzrost inflacji, nie sposób nie zauważyć, iż niektóre ustalenia w tej materil nie grzeszą konsekwen-cją i bankową wyobraźnią.

Uwage na to zwrócili nasi czytelnicy posiadający 3-letnie terminowe książeczki oszczędnościowe. Dotychczas ich oprocentowanie wynosiło 13 (założone przed 1 sierpnia ub.r.) lub 15 procent. Przy wcześniejszym podjęciu pieniędzy naliczano — niejako za karę — odsetki w wysokoś-ci jedynie 4 (w 1 i 2 roku) lub 6 (w 3 roku) procent.

Te "karne" oprocentowanie było zbliżone do odsetek naliczanych na książeczkach obiegowych, płatnych na każde

oprocentowanie wkładów trzyletnich podnie-siono do 30 procent, a książe-

czek obiegowych do 21 procent. Tymczasem "karne" o-procentowania wkładów terminowych pozostały na dawnym poziomie. Niewatpliwie wysokie odset-

ki bardziej będą skłaniały do oszczędnościowej wytrwałości. Z drugiej strony jednak zdarzają się przypadki (choćby pogrzeb w rodzinie — odpu-kać), kiedy zmuszeni jesteśmy do przedwczesnego pobrania pieniędzy. Wówczas strata jest ewidentna.

Obawiamy się, iż zakłada-nie książeczek terminowych stało się mocno ryzykowne i przewidujący, a nie narzekający na nadmiar złotówek klienci mogą – chyba wbrew intenciom bankierów -- preferować obiegowe książeczki oszczędnościowe.

Liczne telefony do redakcji a także do terenowych oddziałów PKO wyraźnie to potwierdzają. (ko)

W poszukiwaniu zatopionych skarbów

Ekina poszukiwawcza z amerykańskiego Instytutu Oceanograficznego w Woode Hole, ta sama, która wspólnie Francuzami zlokalizowała miejsce zatonięcia "Titanica" zamierza w przyszłym roku

czesnego aparatu "Sinkai",

przeznaczonego do prac na

wielkich glębokościach. Z kil-

kuosobową załogą będzie mógł

zanurzyć się na glębokość do 6500 metrów. Oczekuje się, iż

u odowanie najnowszego ro-

bota podwodnego nastąpi w

listopadzie przyszlego roku.

robot

udać się na kolejne poszukiwania zatopionych skarbów. Tym razem chodzi o zbadanie starożytnych szlaków że-glugowych na Morzu Śródziemnym.

O planach instytutu poin-formował szef ekspedycji profesor Robert Ballard.

"Ponad 10 tysięcy statków zatonęło na Morzu Śródziemnym w okresie 400 lat przed Chrystusem i 400 lat po Chrystusie i nikt nie wie, co spoczywa na dnie" — powiedział Ballard. Przebieg prac poszukiwawczych będzie przekazywany drogą satelitarną do dziesięciu amerykańskich muzeów, gdzie można będzie je "na żywo" obserwować. (PAP)

M. Jakesz przybywa do Polski N. Ceausescu o stosunkach z Węgrami i o wydarzeniach w Braszowie

Przemawiając na zakończenie obrad plenum Krajowej Rady Ludzi Pracy prezydent Rumunii NICOLAE CEAUSESCU nawiązał m.in. do stosunków z Węgrami oraz do wydarzeń w Braszowie z listopada ub. r.

Rumunia będzie konsekwentnie dążyć do rozwijania szerokich stosunków z wszystkimi państwami świata, poświęcając nadal szczególna uwagę stosunkom z krajami socjalistycznymi. Stosunki Rumunii z krajami socjalistycznymi można ogólnie uważać za dobre.

Niestety nie można powiedzieć tego o stosunkach z Węgierską Republiką Ludową — powiedział N. Ceausescu. Wytrwale dażyliśmy i dażymy do umocnienia przyjacielskich, dobrosąsiedzkich stosunków z Węgrami. Uważamy, że interesy obu narodów — tym bardziej, że chodzi o narody budujące socjalizm - wymagają ostatecznego położenia kresu temu, co było, i przyjęcia za podstawę konieczności rozwoju stosunków w duchu układu o przyjaźni i współpracy, istniejącego między obu krajami.

Nasi przyjaciele na We-

Trzy miliony owiec zostało

pozbawionych pastwisk w wy-

niku obfitych opadów śniegu

na północnych zboczach gór

Tian-Szan. Zaledwie w ciągu

trzech dni grubość pokrywy

śnieżnej w niektórych okoli-

cach przekroczyła ponad dwa

razy wieloletnią średnią nor-

mę roczną. Szczególnie do-tkneło to hodowców w obwo-

dach Alma-Ata i Taldy-Kur-

gan w Kazachstanie, gdzie na

podgórzu zaspy zatarasowały

drogi dojazdowe do ferm i na pastwiska. W obwodzie Tałdy-

-Kurgan po obfitych śniegach

przyszły deszcze i na zimo-

wych pastwiskach utworzyła

Na trasie Ałma-Ata-Omsk

przerwany został z powodu

się warstwa lodu.

grzech, tak zresztą wszystkie państwa, powinni dobrze rozumieć, że problemy Rumunii rozwiązuje jej partia, rząd, demokratyczne organy i cały naród. Koncepcja socjalizmu naukowego, zasady marksizmu-leninizmu wymagają od każdego, by przede wszystkim walczył z szowinizmem we własnych szeregach, w żaden sposób nie wspierał i nie zachęcał do tego typu przejawów, obcych nie tylko socjalistycznym koncepcjom humanistycznym, koncepcjom dobrosąsiedzkich stosunków między Zwalczaliśmy państwami. zawsze i będziemy zwalczać wszelkie podobne przejawy, gdyby w tej czy w innej formie wystąpiły w Rumunii.

Jesteśmy za dialogiem i szeroka wymiana pogladów, w której nikt nie pretendowałby do narzucenia swego punkwidzenia - oświadczył prezydent Rumunii, stwierdza-

ruch pojazdów. Warstwa lodu

tworząca się na przewodach elektrycznych w wielu wypad-

kach spowodowała ich zerwa-

Rekordowa

narkotyków

konfiskata

może i nie powinno to szkodzić stosunkom współpracy między sąsiadującymi, zaprzy-W części wystąpienia poś-

jaźnionymi państwami. więconej problematyce krajowej, N. Ceausescu powiedział

Prawo nie pozostawia niedomówień i podejmiemy zdecydowane środki, by we wszyprzedsiębiorstwach działać zgodnie z ustawodawstwem kraju, z interesami rozwoju gospodarki narodowej i podnoszenia poziomu życia naszego społeczeństwa Kierownictwo przedsiębiorstwa "Steagul Rosu" ("Czerwony Sztandar") w Braszowie nie wykonało zadań produkcyjnych, naruszyło postanowienia ustawy o wynagradzaniu za prace i w interesie zapewnienia sobie wyższych zarobków uszczupliło prawa pra cowników jednego z wydziałów, którzy w pełni wyko-nali plan, obniżając ich płace, co było pogwałceniem prawa.

Naturalnie, w żaden sposób nie usprawiedliwia to postępowania pracowników tego wydziału, bowiem nikomu nie wolno zachowywać się anarchistycznie. Istnieją u nas demokratyczne formy i działaliśmy w odpowiedni sposób na ogólnym zebraniu, które podjęło kroki zmierzające do zaprowadzenia porządku W tym przedsiębiorstwie - powiedział N. Ceausescu, nawiązując do wyjścia pracowników na ulice i do późniejszych zmian kadrowych w kierow-nictwie przedsiębiorstwa.

W tym kontekście mówca stwierdził, że związki zawodowe powinny bardziej po ważnie włączać się w całą działalność związaną z wynagradzaniem, odpowiednią or-ganizacją pracy i działalnościa przedsiębiorstw. Naturalnie, jeśli w tym czy innym przedsiębiorstwie nie zapewnia się niezbędnego przydziału pracy wszystkim zatrudnionym, należy w porę na to za-reagować, podejmując kroki służące racjonalnemu wykorzystaniu zasobów siły roboczej. (PAP)

Czym zmierzyć temperature?

Zimowe kłopoty

hodowców z Kazachstanu

Polowanie na termometr zal" (Centralna Składnica Za-

B HAWANA — Rekordową ilość narkotyków wartości 4 milionów dolarów skonjiskowano w ub. roku w Sao Paulo, największym mieście Brazylti. Policja przechwycita 1,3 tony marthuany, 200 kg kokainy i innych narkotyków.

Sezon przeziębień, angin i gryp już się zaczął. Coraz więcej wokół nas zachrypniętych i kichających. I coraz większe klopoty z kupnem witamin, syropów, antybiotyków czy zwykiej polopiryny. Ale jeśli ktoś ma jeszcze nadzieję, że z tych wędrówek po aptekach wróci z termometrem lekarskim, to niech wyzbędzie się złudzeń. Nie ma nawet co pytać, bo termometrów nie ma i już. Może przestaliśmy je produkować?

Mamy w kraju tylko jedne-go producenta termometrów lekarskich — Łódzką Wytwórnie Termometrów i Szkła Laboratoryjnego. Do niedawna wytwarzała je również Kujawska Wytwórnia Termometow we Włocławku, produkująca już tylko termometry przemysłowe. Ich zresztą też nie za dużo.

W Łodzi od ponad 10 lat produkcja utrzymuje się na niezmienionym poziomie — 2,5 do 3 mln temometrów rocznie. Z tego około 300 tys. sztuk trafia do krajów kapitalistycznych. Tymczasem potrzeby krajowego rynku ocenia sie na 4-4,5 mln. Oczywiście, najlepszym sposobem na ich pokrycie byłoby zwięk-szenie produkcji. Niestety, łódzka wytwórnia od lat boryka się z wieloma proble mami: niedostatkiem dewiz na zakup maszyn, ciasnotą poszukiwaniem wykwalifikowanych pracowników.

Także zbyt niska cena (135

Sukces lekarzy

W Egipcie przeprowadzono po raz pierwszy udaną operację rozdzielenia bliźniaków syjamskich.

Kairski dziennik "Al A-hram" poinformował w nie-dzielę, że urodzone kilka tygodni temu bliźniaki złączone były plecami. Operacja w uniwersyteckiej klinice w Ismailii, 130 km na północny--wschód od Kairu trwała sześć godzin. (PAP)

przewidywał plan. W ubie-

zł) powoduje, że w obecnej sytuacji inne fabryki, które moglyby wytwarzać termometry lekarskie, nie są nimi zainteresowane. Problem jest złożony. Z pewnością "winę" ponosi i dystrybucja. To "Ce-

rzenia Farmaceutycznego) aptek. Otrzymują one zaledwie 10—12 procent zamówionych termometrów. Czy więc, aby zmierzyć 80bie temperaturę, musimy udać się do szpitala?

MALGORZATA

opatrzenia Lecznictwa) decy-

duje o tym, ile termometrow

trafić ma do zamknietych placówek służby zdrowia,

ile za pośrednictwem "Cefar. mu" (Przedsiębiorstwo Zaopat.

KOBIELSKA

Prehistoryczna żaba

Dwaj biolodzy z instytutu w Berkeley mają nadzieję, że dzięki odnalezieniu w Dominikanie nadrzewnej żaby sprzed 40 milionów lat, znakomicie zakonserwowanej w brylce bursztynu, uda im się uzyskać ważne informacje o rozwoju fauny na obszarze Karaibów. Jak twierdzą, znaleziona żaba jest jednym z

nalezionych przez naukowcó w tak dobrym stanie. Biolodzi amerykańscy oczekują, że bliż sze zbadanie prehistorycznej żaby pozwoli im udowodnie tezę, iż Wyspy Karaibskie, na których żyją liczne gatunki zwierząt nie występujące nigdzie indziej, stanowity kiedyi zwarta mase ladu. (PAP)

Perypetie pewnego podatnika

Pewien Japończyk nie zgłosił urzędowi podatkowemu dochodu w wysokości 200 mln jenów, uzyskanego z transakcji giełdowych w latach 1983— Zdaniem władz podatkowych, próbował "ominąć" fis-kusa, kupując i sprzedając akcje w imieniu członków rodziny. Przyparty do muru, będzie musiał zapłacić 140 mln karnego podatku - nie jest to mała suma (ponad 1 mln dolarów USA), ale też nie dość duża, żeby uzasadnić rozgłos, jakiego nabrała ta sprawa. Rzecz jednak w tym, że ów

cznia ropa "brand" koszto-wała w Rotterdamie 16—17

obywatel jest z wykształcenia prawnikiem, absolwentem wydziału prawa prestiżowego U-niwersytetu Tokijskiego. Nie koniec na tym - w 1973 r był wiceministrem Finansów. Od 1976 r. jest deputowanym do parlamentu japońskiego z ramienia rządzącej partii liberalno-demokratycznej. władze podatkowe podały cala sprawe do wiadomości publicznej, pełnił funkcję przewodniczącego komisji mentarnej ds. prawa. Dzieł później podał się do dymisji

Precedensu nie bedzie

ła w drugich warszawskich eliminacjach do wyborów... Miss Mazowsza. Pani Beata jej prawdomówność.

Jury po naradzie, zgodnie z reguliminem, nie dopuściło JACEK ŚWIDZIŃSKI tylko dla panien. (PAP)

Pogoda dla oleju

miały otrzymać 595 tys. ton. Zatwierdzone dostawy na rok 1988 są na razie niższe i wynoszą 577 tys. ton, z czego 150 tys. ton przypada na pierwszy kwartał.

Parafina powoduje, że olej napędowy powinien "leżako-wać" w zbiorniku około 14 dni. Wówczas na dnie zbiornika osadzają się cięższe frakcje wraz z parafiną. ubiegłym roku niewiele było przypadków, by udało się takiego terminu dotrzymać: ledwie zbiornik napełniono, już trzeba było z niego czer-

Zapas oleju na kolei winien wynosić co najmniej 14 dni, ale już 10-dniowy stwarza poczucie psychicznego komstycznia br. zapas ogólny obliczano na 5, 6 dnia. Dodatkowe dostawy z CPN poprawiły sytuację. Ale zważywszy na fakt, że mamy do dyspozycji określoną ilość paliw płynnych, komuś trzeba było odjąć...

Zakupy ubiegłoroczne były wyższe niż przewidywał Centralny Plan Roczny. Na początku grudnia musieliśmy interwencyjnie sprowadzić 66 tysięcy

ton oleju napędowego. Nie tylko kolej tu "zawini-ła". Sytuacja na polskim rynku paliwowym w 1987 r. skomplikowała się z powodu zimy ostrzejszej niż zwykle, deszczowych żniw i kampanii ziemniaczano-buraczanej (ponadplanowy popyt w tym okresie oblicza się na 70—100 tysięcy ton oleju), a także wykup oleju w końcu roku w nerwowej atmosferze oczekiwania na podwyżki cen.

Gdyby nie nasz bilans plat-niczy — to po prostu kupowalibyśmy więcej ropy niż

głym roku, oprócz ropy suro-wej ze Związku Radzieckiego i minimalnych ilości z Węgier oraz Rumunii, sprowa-dziliśmy 1,2 mln ton oleju. W tym roku zaplanowaliśmy (poza stałą ilością surowej ropy z ZSRR) zakupienie na wolnym rynku około 2 mln ton ropy do przerobu i zbliżona do ubiegiorocznej ilość oleju napędowego. O ile pozwolą na to możliwości skarbu państwa, dodatkowo zakupimy 200 tys. ton ropy, Zważywszy, że co roku przybywa nam co najmniej sto kilkadziesiąt tysięcy samochodów, nie można mieć specjalnych nadziei na radykalną zmianę sytuacji.

Na możlwości zakupu ropy i jej pochodnych przerobów wpływ mają posiadane zasoby dewiz i ceny na światowych rynkach. W polowie sty-

dolarów za baryikę (1/6 to-ny), a olej napędowy 143—146 dolarów za tonę. W grudniu kupowaliśmy olej napędowy JZ-35 po 180 dolarów za tonę. Do końca tej dekady przewiduje się jedynie lekką zwyżkę cen, o ile nie wystą-pią nieprzewidziane wydarzenia polityczne i gospodarcze mające wyjątkowy wpływ na rynek naftowy. Instytut Energetyki przygotował prognozy na odleglejszą przyszłość. Według tych przewidywań w 1990 r. sprowadzimy 14,75 mln ton ropy o-

raz 2 mln ton benzyny i oleju napędowego, w 1995 r. 17,1 mln ton ropy i mln ton produktów jej przerobu, a w 2000 r. spodziewać się można importu 20 mln ton ropy i 3 mln ton oleju i benzyny. A później? 2010 r. sprowadzać mamy 25 mln ton, a w 2020 — aż 30 mln ton ropy. Może wówczas na możliwość zakupu oleju napędowego przestanie mieć wpływ pogoda...

Ciąg dalszy ze str. 1 pie wychowaczym wystartowa-

przeszła przez sito wstępne selekcji i z numerem 19 wystąpiła w pokazie. Być może, awansowalaby do dalszych e tapów konkursu, gdyby nie jej prawdomówność. Otóż prezentując się członkom jury oświadczyła, iż jest zamężna i ma dziecko.

młodej mamy do dalszych pokazów, co wielbiciele jej rody przyjmą zapewne z rozczarowaniem. Prawa konkursu są jednak nie dagane i jeśli mamy się kiedyś doczekać polskej Miss Universum, musimy się z nimi pogodzić. A więc precedensu nie będzie konkurs Miss Polonia - zgo dnie ze swą nazwą – nadal

Co może rada sołecka? Kto nie był - niech żałuje

Ciag dalsay se str. 1

tari do Czarnej. Jeden z młodych rdlníków przyjechał aż zza Suwiałk. Inni — z bliższej nieco dalszej okolicy, a co ministe dominowali miesz. kańcy z sasiedztwa placówki kulturalnej, znanej z wielu pomysłowych inicjatyw, wyobowanej w organizowaniu różnych liczących się imprez.

I tym razem — gospodarze stanęli na wysokości zadania! W podobnych sytuacjach, wiadomo, że trzeba zjednoczyć wysiłki w odpowiednim składzie. Toteż kierownikowi Domu Kultury — Remigiuszowi Puciłowskiemu z miejsca przychodzą w sukurs władze gminne (odśnieżona droga, nowe drogowskazy), a cóż doplero mówić o zapobiegliwości i trosce grupy gospodyń z Amelia Sienkiewicz, sterującą miejscowym kołem KGW. Pokazaly, że nie na marne idzie kulinarna edukacjai Własnego pączki — symbol karnawałowego spotkania — srobiły furorę. A były i inne smakołyki. Zaś włączenie się pań z KGW do programu za-

loteria fantowa - wyraźnie konkurowało z scenariusza gier i mini-konkursów przygotowanych specjalnie przez słuchaczy Studium Kultury i Oświaty dla Dorosłych przy WDK.

W swojskiej, życzliwej, pogodnej atmosferze bawiono się do świtu. Nie, nie było tłoku. Podobnie jak w "Famie", zdecydowana przewaga mężczyzn gwarantowała "płci pięknej" ogromne powodzenie.

- Aż żal, że wiecej pań nie skorzystało z szansy... - ubolewała szefowa Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Czarnej Białostockiej — Irena Staniszczak. Zaś znany z optymizmu, dyrektor WDK Kazimierz Derkowski pocieszał: "Wszystko się dopiero rozkręca..." Redakcyjna Natalia odetchnęła z ulgą i nadzie-ją — więc nie do trzech razy

Spróbujemy jeszcze pójść sa głosami naszych Czytelników. Zatem - do wiosennego spotkania!

może nie chcieć tracić pienie-

dzy, które miała dotychczas.

Regres w produkcji mleka,

zwłaszcza w dobrych dotąd

województwach południowo--zachodnich musi niepokoić.

Pociaga to za soba coraz dal-

sze przerzuty mleka, a więc

wzrost kosztów i spadek ja-

krów w gospodarstwach hodu-

jących powyżej 10 sztuk bydła

mlecznego, a one właśnie do-

starczeją najwięcej mleka do

punktów skupu. Podwyżka cen

skupu mleka została uznana

przez rolników za niewystar-

czającą. A przecież dotacje do

przemysłu mleczarskiego w

stosunku do ub. roku wzrosna

i będą wynosiły już około 40 mld zł. Dużo można by mó-

wić o niedociągnięciach spół-

dzielczości mleczarskiej, także

o nie najlepszej dystrybucji, za

co już odpowiada Minister-

stwo Rynku Wewnetrznego

Niemniej jednak mleka i sera

twierdzą rolnicy i spółdziel-

cy - nie będzie więcej, jeśli

krowa nie przestanie być de-

STELLA SAWAJNER

Kurczy się pogłowie

A. ŚWIDZIŃSKA

Mleczne

Ciag dalsmy se str. 1

roku było wiecej serów żółtych o 7,5 proc. (Ale - przypomnijmy - mimo to, i mimo importu 4 tys. ton, serów dojrzewających brakowało). O 10 proc. było więcej twarogu, a o 1 proc. - masla.

Potrzebujemy więcej masła śmietankowego, bo na chłodnicze, choć lepsze, zapotrzebo wanie jest mniejsze. Szkoda tylko, że to nasze zamiłowanie do świeżego masła śmietankowego jest wywołane przede wszystkim jego niższą

Nie ma również dobrych wiadomości dla matek małych dzieci. Maluchy przegrywają z eksportem. Część spółdzielców chętnie odeszła od produkcji mleka w proszku i laktowitów, bo na tych samych maszymach można robić odtłuszczone mleko na eksport - a wtedy sa i premie eksportowe, i więcej pieniędzy do podziału. Planuje się przesta-wienie zakładu w Grajewie (obecnie produkującego mlekopan) na mleko w proszku. Nie jest to jednak latwe — załoga

Wczorai na autogiełdach

brano jedną, połączoną radę sołecką w grudniu 1984 ro-Stało się to za trzecim podejściem: frekwencja, następnie wyborcy zgłosili formalne strzeżenia do GRN; dopiero, przyszedł na zebranie gdy przyszedi na zesta. Mieczysław Janowicz obwolano go przewodniczącym i

> Nie będę silił się na socjologiczny rys środowiska, którym działa rada sołecka. W kilku słowach spróbuję je scharakteryzować. W żadnym

mowanie sie czymś wiecej niż własnymi sprawami. KOLONII Dojlidy i we świetlicy. Listę braków dałowsi Zagórki (tuż pod by się przedłużyć, tylko po Białymstokiem) wy- co? Działacze rady sołeckiej znają je doskonale, od pierw szych miesięcy jej istnienia staneli oko w oko z tymi raz zawiodła trudnościami,

O radach soleckich słyszymy przeważnie z okazji wybo-

rów na kolejną ich kądencję. Wówczas robi się niemało szumu, głosząc znaczenie, kompetencje i w ogóle wielką

moc tego organu samorządu wiejskiego. Poniekąd jest w tym racja, gdyż przepisy wyposażyły je rzeczywiście w da-

leko idace uprawnienia. Na papierze wszystko wygląda ład-

nie, lecz w zetknięciu z tzw. urzędową rzeczywistością

niejednemu działaczowi społecznemu odchodzi ochota na zaj-

Mieczysław Janowicz, rolnik na emeryturze, jest zdania, że jeśli oni sobie sami nie pomogą, nikt inny z zewnatrz nie załatwi wielu spraw. Dlatego pokłada nadzieję czynach społecznych. Zdzisław Kraszewski, członek rady, zwykle pierwszy rwie się do roboty; po prostu bierze ło-patę w garść i wychodzi robić porządki na drogach. In-

tować i szyć albo pielęgno-wać niemowięta. Kandydatek na szkolenia nigdy nie brakuje, klopot tylko z tym, gdz. je pomieścić, w jakiej sal zorganizować kolejne spotka-

Rozmowa z członkami ra-

dy sołeckiej odbyła się w prywatnym domu Mieczysława Janowicza. Razem z nim -Zdzisław Kraszewski, Julia Klimczuk, Zygmunt Kanclerz Stefan Nikiciuk, Wysłuchalem ich słów zaprawionych goryczą, gdyż obok oczywisych osiągnięć w społecznej działalności, odczuwają coraz więcej przejawów nieliczenia się z ich opinią, traktowa-nia samorządu jak przysłowiowego piątego koła u wozu. szumnych wypowiedzi reprezentantów władz o znaczeniu rad sołeckich pozostaje im - jak mówią - kłucie w uszach i niewiele więcej. Moim zdaniem mają oni du-

Przykład pierwszy z brzegu stanowi dobrą ilustrację tej

na społeczną nutę

czynienia z przeciętną wsią, jakich dużo na Białostocczyźnie. Rolników co się zowie znajdujemy niewielu. Na pewno zaliczają się do nich: Ry-szard Gogol, Stefan Macharski i Kazimierz Oszust. W gronie producentów artykułów rolnych wyróżniają się ogrodnicy, dysponujący wcale pokaźnymi szklarniami; wymienić tu wypada: Andrzeja Gromotowicza, Eugeniusza Klimczuka, Stanisława i Krzysztofa Szustków. Lokalną

społeczność tworzą ponadto rzemieślnicy, hodowcy drobni gospodarze, chłopi-robotnicy i pewna liczba urzęd-ników wyższej lub niższej rangi. W sumie jest to zróżnicowane środowisko o silnym rozwarstwieniu ekonomicznym, a co za tym idzie często sprzecznych interesach. Trudny obowiązek

bie obowiązek reprezentowania tej ludności i pracy na rzecz społecznej integracji. Wbrew temu co można sądzić, w podmiejskich wsiach wcale niełatwo jest żyć; nękają niedostatki urządzeń cywilizacyjnych, podobnie jak w odległych zakatkach woje-

wać się więzi międzyludzkie i poczucie współodpowiedzialności za warunki życia w środowisku które wspólnymi siłami można polepszać. Z satysfakcją opowiada więc tym, co już udało się zrobić; na pierwszym miejscu stawia wykonanie dwóch zatok na przystanki PKS. Co prawda Urząd Miasta i Gminy w Zabłudowie nie dostarczył obiecanej trylinki, ale - jak się zdaje - malo kto pamięta o tym:

Wspomnieliśmy o integrują-cej funkcji rady sołeckiej. W

dużej mierze za sprawą czynów społecznych udaje sie podążać w tym kierunku. Łatwiej przebiegają te procesy wśród piękniejszej części lo-Julii Klimczuk, wchodzącej w skład rady, powołano KGW, jedyną do tej pory organi-Rada sołecka wzięła na siezację społeczną w kolonii Dojlidy i Zagórkach. Energia pań szybko znalazła ujście w konkretnych przedsięwzięciach. Najpierw – co należy już do wspomnień - zabrały się do dzielenia skarpet według listy, potem urządzały kursy wództwa. W kolonii Dojlidy i różnego rodzaju, jeden po Zagórkach nie ma sklepu, te- drugim. A to, jak racjonalnie lefonów i choćby najmniejszej prowadzić kuchnię, jak haf-

wypadku nie mamy tutaj do ni to widzą i za jego przy- sytuacji. Sołtys — Mieczysław czynienia z przeciętną wsią, kładem stają do pracy. W ten Janowicz jest zazwyczaj spojakich dużo na Białostocczyź- sposób zaczynają kształto- kojnym człowiekiem; ponadto nie powinien się denerwować, bo serce daje o sobie znać w dokuczliwy sposób. Nie wytrzymał jednak, poniosły go troche nerwy, kiedy opowiadal, ile trudu wymagało wyegzekwowanie od Rejonu Dróg Publicznych obowiązku poglębienia rowów na poboczach szosy wiodącej do Zabłudowa. Zakład ów nie chciał przychylić się do prośby ra-dy sołeckiej. Mieczysiaw Janowicz postąpił więc, zgodnie z logiką rzeczy: wystał skar-

gę do Dyrekcji Okręgowej Dróg Publicznych w Białymstoku. Ta jednak milczała dosłownie przez 93 dni, by odezwać się pismem dopiero po jego głośnym wystapieniu podczas narady sołtysów w Urzękalnej społeczności. Dzięki dzie Wojewódzkim, Odpowiedź, żeby było śmiesznie, odbiegała od tematu poruszonego w skardze, tzn. w dyrekcji nie zadano sobie trudu dokładnego przeczytania listu podpisanego przez radę.

Co roku ponawia ona sta rania o przedłużenie linii MPK z Białegostoku do kolonii Dojlidy. Argumentów nagromadzono sporo, a wśród nich i te o niebezpieczeństwie

Ciag dalszy na str. 4

APN specjalnie dla "Gazety Współczesnej"

Ze słów nie zrobi się

Stwierdzieli tak rok temu robotnicy - komuniści z Estońskiego Przedsiębiorstwa Budowy Koparek "Talleks", którzy postawili wotum nieufności swojemu sekretarzowi

decyzja była gromem z jasnego nieba. Wyda-wałoby się, że właściwie nie ma konkretnych zarzutów, które można by było postawić sekretarzowi Rajwo Łattikowi. Był dobrym pracownikiem i towarzyszem. Przez wiele lat stał na czele komitetu partyjnego przodującego przedsiębiorstwa. "Talleks" jest jedynym w krajach RWPG zakladem specjalizującym się w produkcji koparek melioracyjnych. Jego udział w światowej produkcji podobnych maszyn stanowi jedną czwartą, a koparki eks-portowane są do 50 różnych państw świata - od Finlandii Polski aż po państwa Bliskiego Wschodu i Ameryki Łacińskiej. Przedsiębiorstwo zawsze wspaniale dawało sobie radę z zadaniami planowymi, a skoro tak - to oznaczało, że styl działania komitetu partyjnego zawsze był "na poziomie'

Zmieniły się czasy. Zmienił się także sposób patrzenia na zwykłe, zdawałoby się sprawy. Niestety, sekretarz chciał tego zrozumieć. Robotnicy-komuniści zadawali sekretarzowi pytania: dlaczego w czołowym zakładzie są niedociągniecia w sferze socjalno-bytowej? Dlaczego nie

LA WIELU OSÓB taka | przebudowano stolówki i nie zmodernizowano pomieszczeń socialnych? Dlaczego nie zagospodarowano terenu wokó zakładów? Dlaczego nie rozwiązano problemu ulg dla robotników drugiej zmiany? Dlaczego nie przeprowadzono ankiety wśród robotników przy wyborze brygadzistów, kierowników odcinków i warsztatów? Dlaczego nie ma pieniedzy? Przecież koparki wysyłane są także do państw

> To pamietne zebranie stało się lekcją nie tylko dla nokomitetu partyjnego, ale także i dla administracji zakładu. Przebudowie potrzebne są czyny, a nie słowa twierdzili robotnicy. Minał rok. Jakie zmiany

kapitalistycznych...

miały miejsce w "Talleksie" Przede wszystkim zmienił się sam wygląd zakładu. Zrobiło się w nim czyściej i przytulniej. W umowie zbiorowej zawartej pomiędzy robotnikami i administracją omówiono warunki pracy ludzi zatrudnionych na drugiej zmianie. Obecnie ludzie sami wybierają dla siebie czas urlopu (w większości przypadków — latem). Mają oni wyższy niż pozostali robotnicy wskaźnik rocznego premio wania, przyznano im bezpłatne obiady. Uległa zmianie

stanowiska wyznacza się ludzi dopiero po zapoznaniu się

z opinią robotników. Ważny dla przedsiębiorstwa jest fakt, że "Talleks" jako pierwszy w republice uzyskał prawo samodzielnego ekspor-

tu koparek i części zapasowych do nich. Mówi dyrektor generalny - Paul Trejer:

- Obecnie otrzymujemy dość duży zysk w dewizach. Naturalnie dzielimy się nimi z państwem. Dewizy potrzebne sa nie tylko nam, ale również dla potrzeb tzw. "sił nieprodukcyjnych": oświaty, służby zdrowia i innych. Swój wykorzystujemy na zakup nowego sprzętu, urządzeń technicznych i technologii. Obecny "Talleks" to ro-boty, pracujące w wydziałach, nowoczesne obrabiarki i komputery osobiste dla inżynierów. Sami wybudujemy nowy gmach, a prace związane z wyposażeniem budynku i wykończeniem go wykonają fir-my z Polski. Ogółem jesteśmy bardzo zadowoleni ze współ-pracy z takimi polskimi firmami, jak "Bumar", "Zremb", "Metalexport".

Do słów dyrektora naczelnego można dodać, te wyro-by firmy "Talleks" można by-ło oglądać w listopadzie na wystawie Estońskiej SRR w Warszawie i Gdańsku.

LEONID OBSZYENOW

Faworyci – na stałe czy na tymczasem

Plebisevt na na monularniejszy spektaki teatralny roku 1987

NAMY JUŻ pierwszych _ czas pokaże czy tyl-ko tymczasowych, czy też stałych - faworytów publiczności.

Na pierwsze pozycje plebiscytowej listy wysunęły się dwa spektakle: "Krakowiacy Górale" Teatru Dramatycznego i "Pan Fajnacki Dwa" Białostockiego Teatru Lalek. Ale ponieważ konkurencja dopiero się rozpoczeła wszystko się jeszcze może zmie-nić. Każdy tytuł ma szansę na zdobycie czołowego miej-

Glosujemy do 15 marca. Natomiast w dwa tygodnie później opublikujemy na lamach naszej Gazety listę laureatów plebiscytu. Specjalne nagrody – dla nadawców każdego tysięcznego kuponu oraz placówek kulturalno-wychowawczych, szkół, zakładów. pracy, które nadeśla najwiek-

Imię i nazwisko uczestnika plebiscytu

szą liczbę głosów zostaną wręczone na imprezie z okazji Międzynarodowego Dnia Tea-

Dzisiaj powracamy wspomnieniami do dwóch ubiegłorocznych premier - zimowej i jesiennei.

★ Na małą scenę Teatru Dramatycznego im. Al. Węgierki w połowie stycznia wszedł groteskowo przyprawiony spektakl Sławomira Mrożka danie" Rzecz całą wystawił reżyser Janusz Kozłowski, obsadzając w niej czwórkę aktorów: Jolantę Borowską (Ona), Dariusza Piekarza (Widmo), deusza Kozłowskiego (Tato) i Jacka Łapińskiego (Mały). Scenografie przedstawienia zaprojektowała Teresa Darocha.

,Drugie danie" było przerobką (istnieje wersja, że na specjalne życzenie krytyki

TEATR-

publiczności) sztuki napisanej przez Mrożka pod koniec lat sześćdziesiątych. Okazało się, że mimo upływu czasu zawarte w niej treści ciągle pasują do naszych realiów. Popadamy w te same uzależnienia, popełniamy te same błędy... Słowem, zmienia się oprawa, a my wciaż tacy sami - młodość łatwo daje się omamić nowym idolom, starość gorzknieje po "przejś-

* W ostatnich dniach listopada na scenie Bialostockiego Teatru Lalek wystawiono "Historię o biedaku i osiolku". Sztukę napisał i wyretyserował Tadeusz Słobodzianek. Przy realizacji przedstawienia współpracowali z nim: scenograf Halina Zalewska oraz kompozytor i jednocześnie wykonawca muzyki Krzysztof Dzierma.

Perypetie Biedaka (Marian Oldziejewski) i Osiołka (Małgorzata Kozłowska) zostały zagrane w dwóch planach żywym i lalkowym. W pozatytułowych rolach wystapili: Marek Kotkowski, Malgorzata Płońska i Mirosław Wieński. Sztuka ciągle znajduje się w repertuarze teatru. Entuzjaści moga sobie zafundować powtórke - warto.

W najbliższy czwartek, kolejne propozycje i doniesienia z plebiscytowej listy.

sita, wytrząsacze oraz podaj-

niki w kombajnach ulegaly

zanieczyszczeniu roztartym

bobikiem i rozdrobnionymi

łuszczynami. Po jednej, dwóch

godzinach pracy stawały u-nieruchomione. Bobik skoszo-

ny w dniu 3 i 6 grudnia ub.r.

w ilości 8500 kg, pomimo kil-

kakrotnego szuflowania, nie

nadawał się do przetranspor-

towania podajnikiem do su-szarni. Z tego też względu ziarno ładowano ręcznie—

wiadrami. Pomimo tych trud-

ności zebrano 136750 kg bobiku."

Tym "optymistycznym" ak-

centem zakończył swój wy-

wód dyrektor. Nam jednak

Nastrój wyczekiwania sztował tylko 45 tys. zł. Ciag dalszy ze str. 1 Wystawiono też ubiegłoroczza 1,7 mln zł a sporo starszy na wołgę ale cena 4,5 tys. bonów odstraszała ewentualnych bowiem z 1976 był do kupienia za 400 tys. zł. Skoda 105 L z r. 1982 została przez włakosztował 1,5 mln zł, za forściciela wyceniona na 1,9 mln da taunusa żądano 2,2 mln zł przy czym pojazd był z r. 1979. Peguot 504 z r. 1979 zł a za ubieglorocznego trabanta żądano 1,5 mln zł. Atrakcją wyceniony został na 3,3 mln była natomiast syrenka typ 104 z r. 1969 za 25 tys. zł a ten sam model z r. 1968 ko-

W Słupsku

Krewcy młodzieńcy wtargneli do komendy milicji

Czterej młodzi mieszkańcy Słupska, po spożyciu sporej ilości alkoholu, postanowili "zabawić się" na ulicy zaczepiając przechodniów. W obronie zaczepionej kobiety stanął przechodzący ulicą Henryk B., którego chuligani dotkliwie pobili. W pościgu milicja zatrzymała jednego z nich osadziła w areszcie.

Niedługo po tym fakcie dyżurni w słupskim RUSW zostali zaskoczeni wizytą trzech mężczyzn, którzy zażądali...

wydania kolegi, grożąc samookaleczeniem się w gmachu komendy. Milicjanci, dowiedziawszy się, iż są to uczestnicy napadu i pobicia prze-chodnia, postanowili zatrzy-mać krewkich napastników. Jeden z nich zaatakował milicjanta i żyletką pociął mu twarz. Waldemar H. i Piotr W. przebywają w areszcie. Dwóch młodocianych napastników przekazano do dyspo-zycji Sądu Rejonowego — Wydziału dla Nieletnich.
(PAP)

Trunedin na Babiej Górze

Ciąg dalszy ze str. 1

Góry w kierunku schroniska na Markowych Szczawinach. Wzmógł się wiatr, temperatura spadła do minus 10 stopni C. Warunki poruszania się w górach, przy 65-70 centymetrowej pokrywie śniegu szczytowych partiach Babiej były bardzo trudne. Urszula Germak i Tytus Suski - choć dobrze ubrani osłabli i pozostali w tyle. Wychowawca wraz z pozo-

szył do schroniska po pomoc GOPR. Pozostawiając ich samych na szlaku górskim. Na pomoc obojgu młodym ludziom pospieszył pełniący dyżur na Markowych Szcza winach ratownik GOPR Edward Hudziak, który dotarł do nich ok. 20.00. Byli skraj-

stałymi uczestnikami pospie-

Ale go suszyło

W nocy z ubieglej soboty na niedzielę, 7 bm. nieznany sprawca włamał się do stacji CPN w **Hajnówce**. Połakomił się jednakże jedynie na bu-telkę... "Autovidolu" Nieźle musiało go suszyć... (h)

nie wyczerpani. Na nic zdały się zabiegi reanimacyjne, którym poddana została dziewczynka; zmarła wskutek nadmiernego wycieńczenia i

ca zawieziono do szpitala. Śledztwo w tej sprawie prowadzi prokurator rejonowy w Suchej Beskidzkiej pod nadzorem Prokuratury Woje-wódzkiej w Bielsku-Białej. Wobec wychowawcy J.K. prokurator rejonowy zastosował areszt tymczasowy. (PAP)

oziębienia organizmu. Chłop-

Z sąsiedzką "wizytą"

W nocy z 5 na 6 lutego dokonano włamania do sklepu spożywczo-przemysłowego we wsi Peńskie (gmina Krypno, woj. białostockie). Skradziono napoje alkoholowe, papapierosy i inne artykuły łą-cznej wartości 150 tys. zł. Funkcjonariusze MO ustalili. że sprawcami są dwaj miesz kańcy sąsiedniej wsi. ich i osadzono w areszcie. Są-siedzka "wizyta" zakończyła się więc za kratkami. (h)



Zadne usprawiedliwienia nie mogą "rozgrzeszyć" ludzi winnych takiej niegospodarności

Podpis

OPIERO w styczniu prawdziwa zima zawitała na Suwalszczyznę Pola pokryły się puszystym śniegiem. Powiało mrożnym powietrzem. Dawno zapomnieliśmy o żniwach. Okazuje się, że nie wszyscy. Brygady z PGR Węgorzewo zbierały w tym okresie rośliny strączkowe, które pozostawiono na polu widocznie po to, żeby lepiej zahartować je na mrozie. Zart? Nie, to działo się naprawdę. Nowa rewelacyjna metoda,

czy eksperyment naukowy? zastanawiali się miejscowi rolnicy. Również przedstawiciele Państwowej Inspekcji Skupu i Przetwórstwa Artykułów Rolnych Okręgowej Delegatury w Białymstoku, którzy przyjechali skontrolować te jednostke, ze zdumienia przecierali oczy. Niecodzienny to przecież obrazek, kiedy na ośnieżonych polach jeżdżą maszyny żniwne.

> W Zakładzie Rolnym Klimki, wchodzącym w skład gospodarstwa w Węgorzewie, u-prawiano 120 ha bobiku. Do końca ub.r. skoszono niewiele ponad polowę tego arealu, uzyskując 1770 kwintali. Większość nasion wysłano do RFN, a pozostałą ilość do suszenia i na przerób. W ciągu 12 dni bieżącego roku zżęto 10 hektarów. Kierownik zakładu — Ireneusz Ku-jawski zapewnił solennie, że... "o ile warunki atmosferyczne i rownikowi zakładu i ma-

pozwolą oraz nie będzie awarii sprzetu, zbiór niebawem zostanie zakończony" (?). Wykonane w jego obecności oględziny plantacji wykazały, że rośliny uległy w większości wylegnięciu, strączki i ziarno są częściowo zbutwiałe oraz spleśniałe, łodygi na-siąknięte wodą. W uprawie zastosowano szereg zabiegów agrotechnicznych dwukrotny oprysk) i duże

dawki nawozów. Łącznie ko-

szty środków produkcji wyniosły przeszło 4,4 mln zł; na-

sprzedanego na eksport, zu-

żytego do produkcji pasz,

znajdującego się w magazy-nie oraz uzyskanego odszko-

dowania z PZU za gradobicie

wyliczono na ponad 15 mln

wyższa, gdyby rośliny w po-rę znalazły się w przechowal-

Co ciekawe, według karto-

teki magazynowej w dniach

1-15 stycznia bobiku nie by-

lo na stanie. Tymczasem po

znajduje się tam 7,5 tony na-

sion tej rośliny strączkowej

prawie 500

wytknieciu

kie-

oględzinach okazało się,

wartości

ni, a nie stały na polu.

Kwota ta mogłaby być

wartość bobiku

bieżności kontrolującym przedstawiono dowód z dnia 11 stycznia br. na przyjęcie 8850 kg bobiku. Okazało się niebawem, że dokument jest fikcyjny. Potwierdził to później magazynier, który złożył oświadczenie wyjaśniające tę sprawę. Według jego słów — gdy usłyszał, że kontrolujący stwierdzili różnicę — udał się do księgowej, u któ-

rej przechowywane są blocz-

ki z dowodami i tam wypisał kwit z datą o dwa dni

Dokonano też oceny jakości składowanych zbóż. Pojem-

ność magazynowa, wynosząca

650 ton, wykorzystana była w niecałych 11 proc. Inspekto-

rzy stwierdzili pogorszenie pa-

rametrów przechowýwanego bobiku, który posiadał stęch-ły zapach i spleśniałe ziarno.

Jakość pozostałych zbóż nie

budziła zastrzeżeń, czego nie

można powiedzieć o technicz-

nym stanie magazynu. Ze względu na przeciekający

dach i przegniłą podłogę w jednym z zasieków na dru-

kim piętrze, — co zagrażało bezpieczeństwu przebywają-cych tam osób — był on nie-

dostateczny. Lepiej wyglądały

wcześniejszą.

magazyny należące do ZR w Radziszewie. Niestety, na strychu obory trzymano znaczne ilości ziarna owsa pokrytego nalotem pleśni, częściowo zbrylonego i porośniętego. Zdaniem kontrolerów, przyczyną tego był brak konserwacji i nadzoru. Ustalono, iż magazynier nie posiada termometrów do pomiaru temperatury składowanych zbóż. Zalecono niezwłoczne przesu-

środków chemicznych - prawie 3,5 mln zł, bez ujęcia upraw agrotechnicznych, otrzymamy niebagatelną sumkę. Tymczasem ze sprzedaży ziarna "Centrali Nasiennej" mieszalni pasz uzyskano nie-wiele ponad 5,8 mln zł. Oto obszerne wyjaśnienie

dyrektora zakładu - Artura Rutkiewicza: "1 lipca 1987 r. podczas burzy deszczowo-

gradowej bobik ulegt calko-

wydaje się, że nie ma powodu do jakiegokolwiek samozadowolenia, a nawet usprawiedliwienia.

życzenia. Natomiast w folwarku Gębałka zboże leżało w stodole krytej deskami i papą. Dach przeciekał. Nic więc dziwnego, że większość z 15 ton żyta przeznaczonego dla tutejszej gorzelni była spleśniała i porośnięta.

Miejmy nadzieję, że winni niegospodarności i rażących zaniedbań zostaną ukarani i to w trybie natychmiastowym,

GRZEGORZ

PGR w Wydminach, preferujący także strączkowe, nie uporał się ze sprzętem z ca-łego areału. W podległym mu Zakładzie Rolnym Berkowo z 20 ha nie zebrano bobiku odmiany Nadwiślański w stopniu oryginału, który miał być przekazany "Centrali Nasien-nej" oraz z 45 ha z przeznaczeniem na własne potrzeby. W styczniu br. nie nadawał się on już do zbioru, ponieważ w ok. 90 proc. (ocena organoleptyczna) ziarna spleś-niało. W ub.r. obsiano 115 ha bobikiem kwalifikowanym, zużywając na ten cel 20 ton nasion wartości 1 mln 600 tys. zł. Poza tym zużyto 14 ton nasion niekwalifikowanych w cenie 950 tys. zł. Jeśli do tego dodać koszty nawozów i

witemu wyłożeniu. W następstwie tego oraz złej pogody, wydłużył się okres jego doj rzewania. Po oprysku w pażdzierniku uległy zasuszeniu jedynie liście; natomiast strą-ki i łodygi pozostały nadal zielone. Podejmowane próby koszenia roślin przy końcu października i na początku listopada dały materiał na wpół zielony, o dużej wilgot-ności i zanieczyszczeniu. Z tego względu przekazano go do suszarni znajdującej się mieszalni pasz, gdzie również miano trudności z jego dosuszeniem. Wykorzystując każdą możliwość koszono rośliny w listopadzie aż do 6 grudnia, czyli do opadów śniegu. Po odwilży nastąpiły opady desz-czu, które uniemożliwiły zbiór. Podczas prób sprzętu

Inspektorzy odwiedzili również mieszalnię pasz w Rantach. Zgromadzone tu ziarno bobiku przedstawiało dużo do

SUCHOŻEBRSKI

znawcze, grzybobrania, sperta-kiady z okazji Dnia Koleja-

rza, bale karnawałowe, choin-

usług zakładowego oddziału PTTK, mają także własny o-

gród działkowy. Dzięki ZNTK Łapy mają

III-ligowy zespół piłki nożnej

i II ligę w podnoszeniu cię-

żarów. Odbywają się tutaj

piłki nożnej, w ramach spartakiad Federacji Zwiazków Zaplecza Technicznego Kolei. Ze swoją działalnością Zwią-

zek Zawodowy wychodzi poza fabryczną bramę: do osiedli,

gdzie mieszkają pracownicy, do szkół, w których uczą się ich dzieci. Zakład wiele świad-

czy na rzecz miasta, a związkowcy mają w tym swój u-

Kino ZNTK-owskie służy wszystkim mieszkańcom. Za-

kład sfinansował koszt budo-

wy wiaty na peronie dworco-

turnieje tenisa stołowego

Pracownicy korzystają

★ FERIE Z GAZETA ★ FERIE Z GAZETA ★ FERIE Z GAZETA ★

"Ton" na kilku seansach dziennie wyświetlany jest film "Labirynt". Oczywiświdownie stanowia dzieci - mniejsze i większe. Troje poprosiliśmy o krótkie zrecenzowanie tego co zobaczyły:

- BARTEK (lat 12). Krety. takie dziwy. Tylko jedna fajna dziewczyna gra tę Sa-

- ANETA (lat 10). Podebał mi się, bo jest bardzo kolo-rowy. Lubię stwory Jima Han-

W "Labiryncie" - kreto ...

sona. Są szkaradne, ale miłe.
Ludo jest ohydny, ale trudno go nie lubić. Na "Labi
rynt" przyszłam, bo w nim
gra i śpiewa David Bowie.
Tylko szkoda, że tak mało
piosenek zaśpiewał.

- MACIEK (lat 8): Chodzą po tym labiryncie w kółko nie poza tym się nie dzieje. Zły jestem na siostrę, że mnie wyciągnęła do kina. Ona już drugi raz przyleciała na "Labirynt", bo wzdycha do tego Bowie. Także czupiradło umalowane. Ja to już wolę oglądać w telewizji "He-Mana".

Okazuje się, że nawet dzieel przyłapały Jima Hansona na tvm. it w .. Labirvncie" pod względem dramaturgii niewiele miał do powiedzenia.



JEWSKIM z Wojewódzkiej Komendy Straży Pożarnych w Białymstoku.

— Herbatka, co prawda nie z samowara, ale z czajnika, do go — elektrycznego, lecz...

— Właśnie! A czy "Ferie z Gazetą" wiedzą, że niesprawne urządzenia i awarie elektryczurządzenia i awarie elektrycz-ne były w tym roku przyczy-ną już 51 pożarów. Spłonął do-bytek wartości ponad 11 mln zł! Ogień strawił m.in. pięć budynków mieszkalnych i Klub

Najczęstsze przyczyny?
 Najczęstsze przyczyny?
 Oczywiście dogrzewanie, niesprawna instalacja i — ostafnio — podgrzewanie zamarzających rur. Pocieszające jest, że tylko w jednym przypadku wine za powstanie pożaru ponosi dzieczna.

JANUARY SLEDZICKI od miesiąca jest kierownikiem sklepu.

— Pant Kasiu — zwraca się do jednej z ekspedientek — czy pant ma dziś wolny wieczór? Tak — odpowiada dziew-czyna, patrząc zalotnie spod rzęs.

- Wobec tego niech się pani dziś wcześniej położy spać i jutro punktualnie przyjdzie do

Na suczęście las jest simą bezpieczny.

— Ostrożności nigdy za wiele!
Rozpalajmy ogniska z dala od
suszu, stogów, stert gałęzi. Nie
przesadzajmy też z ich wielkościa. Wtedy i kulig będzie udany i kielbaski smaczniejsze.

— Pozostaja jeszcze tradycyj-

Pozostają jeszcze tradycyj-zimowiskowe kominki i wieczkowiska.

- Udadzą się, ale tylko wtedy, gdy świeczki, zimne ognie palić się będą z dala od tapet, firanek, choinek! I uwaga na przewody kominowe! Muszą być szczelne.

- Jednym z punktów wielu

- Jednym z punktów wielu zimowisk będą zapewne wyprawy w teren. Ogień zimą jest mniej grożny, ale...

- Zwracajmy uwage na tzw pajęczyny elektryczne, czyli instalacje zakładane na własną reke, sprawdźmy, czy na zimowisku są gaśnice i inny sprzet p.poż. Może też warto zaprosie kogoś z najbliższej jednostki Straży Pożarnej na spotkanie? Przysłowie mówi, że lepiej dmuchać na zimne.

- Dziękuję. A w ramach na-

chać na zimne.

— Dziękuję. A w ramach naszego "JESZCZE WIĘKSZEGO
KONKURSU" warto pokusić się
o opis zimowiskowego DNIA
STRAŻAKA. Czekamy na listy!
Nagrody ufundowane przez Wojewódzka Komendę Straży Pożarnych — czekają!



Miedy zawieje wiatr w radiowej "Trójce" można usłyszeć nagrania z soundtracku filmu "When the wind blows". Na płycie compactowej znalażła się kompozycja DAVIDA BOWIE oraz muzyka ROGERA WATERSA. Zwiaszcza ostatniemu z nich bliska jest idea przeciwaziatania zagrożeniu wojna.

Odgłosy przyrody, śpiew ptaków i unicestwiająca siła atomowej apokalipsy — obok tego nie da się przejść obojetnie, nie zachwycić klarowna konstrukcją i bogactwem zawartych przeżyć.

Kiedy zawieje wiatr



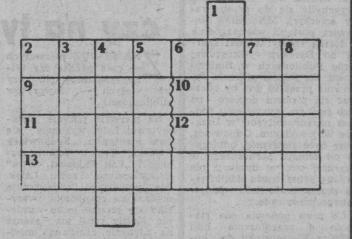
Natomiast koncerty R. Watersa w USA stużyty głównie przedstawieniu utworów 2 nowej płyty "Radio K.A.O.S."
Zarówno jemu, jak i występującemu na kontynencie amerykańskim zespołowi "PINK FLOYD" towarzyszyty elementy scenografii przypominające tworczość tej grupy. Dziennikarze opisują m.n. balon w kształcie świni mającej kojarzyć się z albumem "Animals".

Trzeba wspomnieć, iż ukazał się trzypłytowy bootleg tego znakomitego teamu z wbiegłorocznych koncertów w Ameryce Północnej.

MELYZUNGA

PIONOWO: 1) stado keni, ty.

POZIOMO: 2) gryzoń po- 2) ciało w stanie lotnym, 3) łudniowoamerykański, 9) ka- zawody w starożytnej Gremień półszlachetny, 10) pier- cji, 4) nieżyt, 5) natarcie, 6) wowzór liczydeł, 11) formuła początek dnia, 7) olejek aprzyrzeczenia, 12) bieg rzeki, romatyczny używany w per-13) największy wąż dusiciel, fumerii, 8) żywioł biurokra-



— Podwieżć może, Krzysztoj jestem.

— ——

Gdy Renata odbierała klucze od pokoju, podszedł do niej młody mędczyzna z czarnym wasikiem...

— ...teraz to rzeczywiście przystojniaków biorą do milicji — pomyślata złośliwie, choć chłopak był ubrany normalnie.

— Zna go pani redaktor? — wskazał na zielonego.

— A pan mnie skąd zna? — rąbnęła wściekła.

— No... my wiemy, że pani z Błałegostoku, nasza, z tamta sych tam... Perspektyw.

Po schodach powoli szła Baśka...

CIAG DALSZY JUTRO ★ FERIE Z GAZETĄ ★ FERIE Z GAZETĄ ★ FERIE Z GAZETĄ ★

Bale Kwiaty

Láceum Ogólnokształcące im. Cypriana Kamila Norwida w Wyszkowie, redakcja "Tygodnika Ostrołeckiego" oraz Towarzystwo Ziemi Wyszkowskiej ogłaszają VI Ogólnopolski konkurs poetycki o "Blaże Kwiaty" poświęcony pamięci patrona szkoły.

W konkursie moga wziąć udział

mięci patrona szkoży.

W konkursie mogą wziąć udział uczniowie szkoż ponadpodstawowych, którzy do 15 maja 1988 r. nadeślą pod adresem szkoży.

07-200 Wyszków ul 22 Lipca zestaw trzech wierszy o dowolnej tematyce. Prace powinny być opatrzone godiem. W osobnej kopercie, także opatrzonej godiem, prosimy podać imię i nazwisko autora i dokładny adres szkoży.

Przewiduje się następujące nagrody: I — wartości 10 000 zł.

II — wartości 7.000 zł. III — wartości — 5.000 zł oraz 5 wyróżnień po 2000 zł. Przewidziana jest także nagroda specjalna w wysokości 15.000 zł. ufundowana przez Towarzystwo Ziemi Wyszkowskiej za wiersz o tym mięście.

Jury w skład którego wejda ezłonkowie ZLP może dokonać zmian w sposobie nagradzania, nie mieniając ogólnej sumy nagród. Ogłoszenie wyników konkursu nastąpi w czasie "Dni Liceum" w drugiej połowie czerwca br. a nagrodzone wiersze zostaną opublikowane na łamach "Tygodnika Ostrołęckiego".

LAT w życiu człowieka to okres oceny dotychczasowych osiągnięć niepowodzeń, to czas podsumować i zasadniczych decyzji. W tym wieku ujawnia sie głębsza niż dotychczas chęć poznania przeszłości i swego rodowodu, powiązania teraźniejszości z czasem minionym. Wyszukuje się stare fotogra-fie i wyblakie listy, organi-zuje zjazdy rodzinne. Najczęściej wtedy ze zdziwieniem dostrzegamy bogactwo przeszłości, ale i ze smutkiem stwierdzamy ubóstwo wiedzy o minionym czasie i poprzednich pokoleniach.

Organizm jakim jest zakład pracy podobnie jak człowiek wzrasta i rozwija się na gruncie przeszłości. Budowały go i zaludniały pokolenia robotników, które już odeszły. Także i z pamięci. Dokumenty tych czasów rozwiały burze historii, spopieliła wojna, a pożółkłe bezimienne fotografie i nieliczne zapiski nie

Szukamy śladów

daja pelnego obrazu minione go czasu.

W imieniu współczesnych pracowników "Uchwytów" apeluję więc do wszystkich, którzy mogliby ożywić przedwojenną historię Odlewni i Warsztatów Gotliba oraz powojenne losy odbudowy i rozbudowy obecnej Fabryki

Wiemy, że już w 1923 r. w Białymstoku przy ul. Łakowej wytwarzano odlewy liwne, produkowano kotly maszyny młyńskie. Wiemy, że w latach trzydziestych warsztaty zatrudniały około 120

niczy, instalacje centralnego ogrzewania, narzędzia ślusarskie. Do dziś pozostały fragmenty "hali maszynowej", do dziś stoi potężne mechanicznego młota, jeden z kolekcjonerów ma w swych zbiorach łyżeczki sygnowane znakiem Gotliba.

W izbie tradycji brakuje wyrobów i dokumentów nie tylko z tych przedwojennych czasów, ale ze znacznie bliższego nam okresu - z lat pięćdziesiątych. Apeluję więc do byłych pracowników i ich rodzin, do wszystkich, którzy mogliby pomóe w odtworzeniu minionego czasu. Zapraszamy do osobistego kontaktu lub telefonicznege pod nr:

TADEUSZ RUFINSKI

W styczniu w łapskich ZNTK do związku zawodowego

wstąpiło 15 osób. Była to reakcja na stanowisko OPZZ

w sprawie rekompensat

Na dworze pracuje sporo osób, przy koksowniku można ogrzać ręce i twarz.

Mróz nie taki wielki, coś około 10 stopni Celsjusza, ale wschodni wiatr, zacinający prószącym od rana śniegiem, dotkliwie daje się we znakl. Na rozległym placu ZAKŁA-DOW NAPRAWCZYCH TABORU KOLEJOWEGO W ŁA-PACH, do rozżarzonych koksowników co chwilę ktoś podchodzi, aby ogrzać ręce i twarz.

A DWORZE pracuje spo-ro robotników. Przeta-czają dziesiątki wagonów przed wyjazdem do hali napraw. Zrzucają z dachu zaspy, rozsypując tumany białego puchu. Przewożą wielkie ar-kusze blachy i równie potężne części, niezbędne do re-montu taboru kolejowego. Montują coś przy wagonach.

- W takich zakładach, jak nasze, niemożliwe jest prze-niesienie wszystkich robót pod dach - mówi przewodniczący Samorządnego Niezależnego Zwiazku Zawodowego Pra-cowników PKP — ZNTK w Łapach - Jan Jabloński. -Ale przekazanie w ubiegłym roku do użytku nowej hali napraw wagonów towarowych krytych, dwuosiowych, poprawiło znacznie warunki pracy około 400 osób.

Niezastapieni?

korzystać zaległy urlop wy-poczynkowy za rok ubiegły. A jak wygląda to w prakty-

Gdy minal I kwartal 1987

roku, Państwowa Inspekcja

Pracy szukała odpowiedzi na

to pytanie w 32 zakładach woj

białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego. Zatrudniały one 10.243 pracowników.

Stwierdzono, że zalegie ur-

produkcyjnych

lopy wypoczynkowe na tzw.

wynoszą 3.881 dni, dotyczą

głównie magazynierów i kie-

rowców. Natomiast na stano-

6.410 dni, chociaż odsetek tych

pracowników w stosunku do

ogółu zatrudnionych jest nie-

wielki. Z wypoczynkiem zwle-

kają przede wszystkim kie-

rownicy zakładów, działów i wydziałów, pracownicy służb

kadra inżynieryjno-techniczna.

Jako przyczynę niewykorzy-

stania w ustalonym terminie

urlopów przez kadrę kierow-

niczą i inżynieryjno-technicz-

na podawano... brak zastępstw.

na się anegdotka jak to w

pewnym olbrzymim amery-kańskim koncernie jakiegoś

dnia na ekstra kurso-konfe-

rencję w luksusowym ośrod-

ku odwołano wszystkich kie-

rowników przedsiębiorstw. Po

miesiącu szefom firm, które

pod ich nieobecność nadal do-

skonale funkcjonowały, przy-

znano wysokie gratyfikacje.

Pozostałym — wręczono wy-

mówienia, gdyż nie umieli so-

bie wychować zastępców.

W tym momencie przypomi-

finansowo-księgowych

wiskach nierobotniczych

stanowiskach

DOWSZECHNIE wiedo-

mo, że najpóźniej do końca marca należy wy-

W tej nowej, ogromnej hali, podobnie jak w drugiej, niewiele starszej, gdzie remontuje się wagony czteroosiowe, wprawdzie deszcz i śnieg nie padają na głowę, ale wiatr hulać, a praca jest potrafi ciężka i brudna, wymagająca dużego wysiłku mieśni. - Popieramy wszystkie za-

mierzenia dyrekcji, mające na celu poprawę warunków pracy - kontynuuje przewodniczący Jabłoński. — Sami też je inicjujemy, współdziała-jąc z Komitetem Zakładowym

 Potrzebne są tu radykal-ne posunięcia i takie też sto-suje się — informuje zastępca dyrektora do spraw inwestycji — Tadeusz Skrobański. — Wybudowano nowa hale napraw, a stara zaadaptuje się na malarnię. Obecnie prace malarskie wykonywać trzeba

- Ludziom, i to tak ciężko pracującym, zapewnić trzeba nie tylko dobre warunki w zakładzie, ale także mieszkania i godziwy wypoczynek. To też sprawa dla związku -stwierdza przewodniczący Ja-

ZNTK mają około 700 mie-

szkań w swoich osiedlach, łacznie ze starym, przedwojennym, w Lapach-Osse, uznanym już za zabytkowe, w którym domy modernizuje się przy okazji remontów, a wykonuje to własna grupa po-zaoperacyjna. Były takie lata, kiedy Zakłady budowały więcej niż spółdzielnia mieszkaniowa. Ale to wszystko nie zaspokoilo potrzeb. Około 550 pracowników ubiega się klucze do zakładowego a dni rozdziału jakichś uzyskanych lokali są najtrudniejsze nie tylko dla przedstawi-cieli Związku.

Wystapiono z inicjatywą wybudowania dwóch nowych w pobliżu zakładowego osiedla, ale teren jest tam podmokly, wymaga opalikowania. Są jednak szanse, że w ciągu

wym i przekazał 40 mln zł na budowe hali gimnastycznej przy Zespole Szkół Mechanicznych, która służyć będzie nie tylko uczniom. Pieniądze zarobione przez załogę w wolna sobote przekazano na Na-rodowy Czyn Pomocy Szkole: ok. pół miliona zł Wspomoże budowe szkoly podstawowej nr 4, 150 tys. zi — budowe Uniwersytetu, Patronat spra-wowany jest nad Zespołem Szkół Mechanicznych i przed-

dział

szkolem kolejowym, ale pomoc udzielana jest wszystkim placówkom oświatowym. - Podstawowa działalność Zwiazku to obrona ogółu interesów pracowniczych i od tego zależy autorytet organizacji - mówi przewodniczący Jabłoński.

Obroną jest występowanie w roli adwokata w pojedyńczych sprawach, ale głównie chodzi o problemy całej załogi. W 1985 roku Związek podpisał z dyrekcją, po burzliwych negocjacjach, porozumienie płacowe. Potem wprowadzono aneksy, dotyczące głównie rozpiętości siatki płac, a w bieżącym roku przystapiono do generalnej modernizacji porozumienia.

Z wysokości zarobków załogi związkowcy nie są zadowoleni, ze swoją średnią plasują się na kilkunastym miejscu w województwie, wpływa na dużą fluktuację (w ub. roku odeszły 352 osoby, przyjęto 348). Ale sytuacja powinna się poprawić, porozumienie z dyrekcją przewiduje średnią podwyżkę w br. o 3 tys. zł (poza rekom=

SNZZ Pracowników PKP_ ZNTK w Lapach należy do Federacji Związków Zaplecza Technicznego Kolei. Przewodniczący Jan Jabłoński, należał do grupy inicjatywnej założycieli Federacji, a druga kadencję jest członkiem Prezy. dium Zarządu. Wybrano go także do Rady Wojewódzkie-Porozumienia Związków Zawodowych. Trzeba tu do-ZNTK jest czterech pracowników o imieniu i naz-wisku Jan Jabłoński, ponumerowano ich wiec, podobnie jak Łapińskich, Perkowskich czy Roszkowskich. Przewodniczący Związku w spisach zakładowych figuruje jako "czwarty", to samo wpisano mu do legitymacji kolejowej.

Na forum WPZZ i Federacji przenosi opinie i wnioski swojej organizacji. Dzięki Federacji, upoważnionej do rozmów z resortem, udało się wywalczyć takie sprawy, jak przywrócenie tzw. sieciówek (bezpłatnych biletów kolejowych imiennych dla mistrzów) i nicograniczenie deputatu wę-

W styczniu 15 osób wstąpiło do Związku. Była to reakcja na stanowisko OPZZ w sprawie rekompensat. Wyrazili w ten sposób swoje zaufanie do Zwiazku.

Organizacia zwiazkowa w ZNTK liczy blisko 1350 pracowników, co stanowi 57 proc. ogółu zatrudnionych. Należy do niego też 250 emerytów.

ANIELA ŁABANOW Fot. Zdzisław Lenkiewicz

EKONOMIA dla wszystkich

Ciag dalszy ze str. 1

— I po so takiemu Goldap. Sądząc po wozie i szpanie, mógł by swobodnie szusować teraz w jakimi Innsbrucku. Dolary z niego at kapaty.

Takie skojarzenie przyszło raptem. Mężczyzna właśnie zmieniał zielony strój narciarski na jeszcze zieleńszy ocieplacz.

— Pani Renatko, ja bardzo przepraszam za ten wczorajszy hates na korytarzu — odezwał się zielony męźczyzna. — Pani nie poznajeł Wczoraj trochę długo u pana kierownika brydzowaliśmy i, wie pani, tak jakoś...

Faktycznie. Krew ja zalała, gdy w nocy jakies towarzystwo — salane już czymś innym — przez pół godziny nie mogło się rozstać na korytarzu ośrodka.

— Ece tam — baknela idiotycznie.

— Podwieżć może, Krzysztof jestem.

Samofinansowanie z pustawej kasy?

rej przedsiębiorstwo jest sa-

samorządności daży. cyjną we własny szach. Zależność samodzielności i samorządności od trzewania, jest najbardziej wi- stkich morządności (np. wprowadze- udziału w przychodach i aku-

siębiorstw państwowych, niem organów samorządu pra- trzymywane są dość wysokie jest często utożsamiana z for- cowniczego i odwołaniem dy- dotacje (nie we wszystkich przypadkach uzasadnione). Za

Samofinansowanie dotyczy mofinansującą się jednostką zarówno bieżącej działalności puje wiec niekledy redystry-gospodarczą. Samofinansowa- przedsiębiorstwa jak i działal- bucja środków pienieżnych gospodarczą. Samofinansowa ności rozwojowej. Jego swoistą wywodzących się z przedsię-nie polega na pokrywaniu z ności rozwojowej. Jego swoistą wywodzących się z przedsię-miara jest udział własnego fun- biorstw rentownych do przedmiarą jest udział własnego funtów działalności, zobowiązań duszu obrotowego w finanso- siębiorstw charakteryzujących wobec budżetu państwa, ban- waniu tzw. stałych zapasów się niższą efektywnością. ku, dostawców oraz wydat- środków obrotowych czyli ków na rozwój i inne po- zapasów materiałów, półfa- dy samofinansowania, osłabia trzeby brykatów, towarów itp. nie-Owo samofinansowanie, jest zbędnych do zapewnienia

dzielność rozumiana m.in. ja-ko swoboda podejmowania ko swoboda podejmowania sowania przedsiębiorstw istotdecyzji rozwojowych wystę-puje jedynie w przypadku, o charakterze podatkowym i finanowego przewiduje się cia mają podstawę realiza-cyjną we własnych fundu-szach Zalożność wanych. Są one powszechnie in, poprzez zmniejszenie liczwystępującym elementem sys- by podatków, a także ograniciego "S" czyli samofinanso- temu finansowego we wszy- czenie ich wysokości. Nie nadoczna w sytuacji krańcowej, stwach, natomiast system ten z uwagi na i tak występujągdy niewypłacalność przed- w naszym kraju wyróżnia cą nadwyżkę wydatków budsiębiorstwa powoduje ograni- się niekorzystnie zarówno pod żetowych nad dochodami. czenie (aż do likwidacji wiącz- względem liczby obciążeń, jak nie) i samodzielności i sa- również ich rozmiarów oraz ORECHWA-MALISZEWSKA

mulacji finansowej przedsię-

W grupie świadczeń finansowych przedsiębiorstw na rzecz budżetu występuje obecnie 5 podatków oraz dwa o charakterze niepodatkowym; ponadto przedsiębiorstwa obowiązane są dokonywać wpłat na 4 fun-dusze scentralizowane. Jest to więc system skomplikowany i pracochlonny.

Rozmiary obciążeń finansowych przedsiębiorstw są zna-Reforma systemu nie zarządu komisarycznego, czne, a równocześnie, jak wyfunkcjonowania przed- jest połączone z rozwiąza- nika z ustawy budżetowej, upośrednictwem budżetu nastę-

Utrudnia to realizację zasabiorstw maksymalizacją wy-niku finansowego, zmniejsza ekonomiczną podstawą samo- ciągłości produkcji i sprze- niku finansowego, zmniejsza skuteczność oddziaływania sysprzedsiębiorstw. Wszak samo- Wśród czynników decydują- łowy przebieg procesów gostemu finansowego na prawid-

> W zamierzonych na najbliżwspółczesnych pań- stąpi to jednak w tym roku

"Uchwyty" mają 40 lat!

Przyrzadów i Uchwytów.

osób i wytwarzały sprzet rol-

Nie wiemy natomiast jakie byly warunki pracy i metody wytwarzania, na ile współczesne imadla podobne są do wytwarzanych ongiś "śrub-sztaków". Nie znamy innych szczególów z przeszłości.

416-300 wew. 203.

napraw, wagony trzeba oczypieciu lat przybedzie 326 mie-

w nie zawsze odpowiednich miejscach.

niem do hall

Kolejne zamierzenie to modernizacja odlewni z przystosowaniem do produkcji kotew do sprezynowego mocowania szyn. Pozwoli to nie tylko na poprawę warunków pracy ochronę środowiska, ale także przyniesie korzyści ekonomiczne. Podobnie jak również "zaklepana" następna inwestycja: tlenownia. Uniezależni ona zakłady od odległych dostawców (Gliwice, Bydgoszcz), wyeliminuje koszty transportu, no i ulatwi spawanie.

Wybudowanie hali napraw pozwoliło na rozwiazanie ważnych spraw socjalnych: urzadzono tu szatnie, natryski, a także jadalnię. Obecnie zakład ma już trzy stołówki, w których spożywa się posiłki regeneracyjne.

rych część została usytuowa-

Nie "chwyciła" natomiast propozycja osiedla domków jednorodzinnych, we wznosze-niu których pomógłby zakład. Po prostu ludzi nie stać na taki wydatek. Niewiele załóg robotniczych z naszego regionu ma tak bogatą propozycję, jak ZNTK,

szkań - i na tym nie koniec.

jeśli chodzi o wypoczynek: zarówno urlopowy, sobotnio-niedzielny jak i codzienny po pracy. Ośrodki wczasowe prowadzone sa w Sianożedach (w pobliżu Kołobrzegu) i Milukach (koło Ełku), weekendowy - w Surażu. Kolonie dla dzieci organizuje się w Milukach, a w ramach wymiany związkowej najmłodsi wyjeżdo Czechosłowacji i ZSRR. Tradycją stały się tygodniowe wycieczki krajo-

Gra na społeczna nute na doze ironii. Trudno się | kanaście ferm lisich, z któ- powstanie kolejnej fermy li-

Ciag dalsay se str. 3

okolicach cmentarza, zwłaszeza dla kobiet. I nic, tadnego skutku. Z wyjątkiem reakcji milicji, która wezwała Mieczysława Janowicza i Stefana Nikiciuka na formalne przesłuchanie, aby wskazali gdzie, kiedy i jak doszło do napadów na kobiety. Wezwania, na których widniały surowe przepisy, iż w razie niestawienia sie przed oblicze przedstawicieli władzy grozi im odpowiednia kara, wywołały dużo niepokoju. Działacze społeczni zupełnie nie wiedzieli, po co każe się im zgłaszać.

W biurku urzędnika

Stefan Nikiciuk uznaje za sukces załatwienie możliwości zakupu węgla przez mieszkańców Zagórek w pobliskim składzie opałowym w Dojlidach, zamiast w odległym Zabłudowie. Wyczuwam jed-

dziwić. Przez dwa lata trwaly uporczywe zabiegi o przeniesienie kart opałowych z GS w Zabłudowie do Białegosto-ku. Wydział Handlu UW początkowo odmawiał, potem zmienił zdanie, ale sprawa utknęła w białostockim Oddziale Przedsiębiorstwa Handlu Opalem. Od marca do lipca 1987 roku samorząd nie otrzymał stamtąd żadnej odpowiedzi. Papier spokojnie leżał w biurku któregoś urzędnika. Nie było innego rozwiązania jak podjąć interwencję w centrali przedsiębiorstwa w Warszawie. Ta droga uzyskano wreszcie laskawa zgodę, jednakże bez słowa przeproszenia za miesiące zwłoki, inaczej mówiąc - lekceważenia społeczników. W mojej rozmowie z dzia-

łaczami rady sołeckiej doszedłem do wniosku, że zaczynają się oni godzić z bezradnością w jednej, bardzo kłopotliwej sprawie. Na terenak w jego wypowiedzi pew- nie kolonii Dojlidy istnieje kil-

na niezgodnie z przepisami o strefie ochronnej. Wielokrotnie zwracano się do Urzędu Miasta i Gminy Zabłudowie, Sanepidu i gdzie indziej, aby przenieść je w inne miejsca, by nie zatruwały wody i roślin uprawnych. Owszem, za każdym razem przyjeżdżały komisje wszechstronnie badaly sprawe i nadsyłały wyjaśniające pisma, nierzadko o sprzecznej treści. UMiG w Zabłudowie wyznaczył na 4 ezerwca ub.r. termin likwidaeji ferm, tyle, te zaplanował ezynności akurat w tsw. okresie ochronnym dla zwierząt, kiedy nikt postronny nie mo-że wchodzić do obiektów hodowlanych. Kiedy ustali nową datę, a przede wszystkim wykona swoje postanowienie - doprawdy trudno dociec. Wyglada na to, te nigdy. Takie jest przekonanie członków rady; albowiem nikt z gminy nie zasięgnął nawet opinii, ezy godzi się ona na

sów. A to można nazwać omijaniem przepisów przez niektórych urzedników.

Jaki bywa stosunek

... do rady soleckiej wy-mownie świadczy obrazek z jednej narady w Urzędzie Woewódzkim. Po odważnym, krytycznym wystąpieniu sołtysa Mieczysława Janowicza zabrał głos dyrektor wydziału (jakiego? - to nieważne). Z całą mocą swego barytonu określił jego wypowiedź jako "bulwersującą" dodając, iż "my stoimy na straży prawa, a nie wy tam u siebie wsi". Stefan Nikiciuk, kiedy kilka razy przemawiał w imieniu rady, słyszał za sobą kpiące szepty: ooo, soltys ...

Aby dopełnić ilustrację skomplikowanej "rzeczywistości urzędowej", w jakiej solecka funkcjonuje rada solecka przytoczę zdarzenie z Sądu Rejonowego w Białymstoku. Z jego inicjatywy społecznym

działaczom udziela się porad prawnych podczas specjalnych dyżurów. Wiedząc o takiej możliwości Mieczysław Janowicz udał się tam z listą zapytań. Został - trzeba przyznać — mile przyjęty. Prawnik poprosił go o kilka dni zwłoki na sformułowanie odpowiedzi. Kiedy ponownie zjawił się w sądzie, zwrócono mu pismo z odręczną notatką na górnym marginesie, zawierającą numery dzienników ustaw. Faktycznie nie otrzymał żadnej porady. Niejednoznacznie dano do zrozumienia, ażeby sołtys sam pogrzebał w urzędowych mach.

Nie pracujemy za pieniadze -- powiedział na zakończenie naszej rozmowy przewodniczący rady, Mieczysław Janowicz. - Nie możemy wiec pojąć, dlaczego otacza nas tyle nonsensów, wrzędniczej niechęci i wręcz lekceważenia. Zapalone przed laty ognisko społecznej aktywności jesucze się tli. Trzeba je pod-

sycać, zamiast na różne spo-

soby tłumić płomienie.

LESZEK KOLEŚNIE

natychmiast

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA

PRZEMYSŁOWEGO "BUDOSTAL-4"

Dabrowa Górnicza

Glówny Plac Budowy Huty "Katowice"

inżynierów i techników budowlanych na stanowiska:

specjaliste ds. kosztorysowania i przygotowania

ELEKTROCIEPŁOWNIA SIEKIERKI Warszawa, ul. Augustówka 1, tel. centrali 42-20-41 wewn. 211, 212, 213 oraz 42-42-37

ZATRUDNI

pracowników po zasadniczych szkołach zawodowych, średnich technicznych do obsługi urządzeń energeycznych w wydziałach o ruchu ciągłym i remontach Kotlowym, Maszynowym, Naweglania, Gospodarki Wodnej i Olejowej, Warsztacie Mechanicznym oraz Kolejowym.

W Wydziale Instalacyjno-Budowlanym zatrudnimy osoby ze wszystkimi specjalnościami budowlanymi. Zatrudnimy ponadto: sprzątaczki, szatniarzy-łaziennych oraz gońca.

Osoby przyjęte do pracy bez kwalifikacji przyuczymy do niektórych specjalności.

Reflektujemy na inżynierów: elektroników, budownictwa, energetyka, hydrotechnika oraz automatyka. Zakwaterowanie w hotelu pracowniczym zapewniamy pracownikom płatnym godzinowo w wydziałach: Kolejowym, Nawęglania, Kotłowym, Maszynowym oraz Instalacyjno-Budowlanym.

K 484-0

PAŃSTWOWE GOSPODARSTWO ROLNE w KRYNKACH 16-120 Krynki ul. Bema 47 tel. Krynki 35

zatrudni od zaraz

specjaliste ds. inwestycji

wykształcenie wyższe lub średnie budowlane

kierownika lub majstra budowy z praktyką plus uprawnienia budowlane.

Zapewniamy mieszkanie funkcyjne oraz atrakcyjne wynagrodzenie wg Zakładowego Systemu Wynagrodzeń.

Bliższych informacji udzieli kierownik Zakładu Remontowo-Budowlanego tel. Krynki 35.

Kosztów podróży nie zwracamy, na nie przyjęte oferty nie odpowiadamy.

k 526-1

Wyrazy giębokiego współczucia

Kol. kol. Marii i Mikołajowi Roszczenkom

B powodu śmierci

MATKIITESCIOWEJ składają:

Urząd Miejski w Bielsku Podlaskim, Referat Oświaty i Wychowania oraz współpracownicy Szkoły Podstawowej Nr 2 im. kpt. Wł. Wysockiego w Bielsku Podlaskim K 607-1

Wyrazy giębokiego współczucia kol, kol. Teresie

I Zdzisławowi Sas

powodu zgonu

OJCAI TESCIA

kładają: współpracownicy Pionu Pro-dukcji "Społem" PSS w Bia-łymstoku E 421-1

wyrazy szczerego współczucia kol. Kazimierzowi Demskiemu powodu zgonu

OJCA

kładają: acownicy Administracji Po litechniki Białostockiej przy ul. Swierkowej K 425-1

wyrazy szczerego współczucia

Edwardowi Deroniowi powodu zgonu

OJCA składają:

kierownictwo i pracownicy Lubelskich Fabryk Wag Zakład nr 4 w Grajewie K 609-1 Wyrazy szczerego współczucia kol. Wacławowi Koruchowi

MATKI składajas

Zarzad Zwiazku Zawodowe-Zarząd Związku Zawodowe-go, Rada Pracownicza, Egze-kutywa POP, dyrekcja oraz współpracownicy Państwo-wego Ośrodka Maszynowego w Dąbrowie Białostockiej W BRR-1

Wyrazy szczerego wapółczneja kol. Krystynie Ambroziak z powodu śmierci

MATKI

składają: dyrekcja, Rada Pracownicza, pracownicy Izby Skarbowej w Białymstoku

K 596-1 Wyrazy szczerego współczucia

Andrzejowi Płońskiemu z powodu zgonu

OJCA

kierownictwo i pracownicy Lubelskich Fabryk Wag Za-kład nr 4 w Grajewie K 608-1

REJONOWE KIEROWNICTWO ROBOT KONSERWACYJNYCH w Eiku, 19-300 Elk, ul. Kajki 10 oglasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na niżej wymieniony sprzęt:

Rok Cena rejestr. prod. wywoławcza 446.766,-SUA 614 H 1. Ciggnik JUMZ 6-M 1978 Przyczepa D-50 SUB 379 P 1977 65.550,-Przyczepa samowyładowcza D-47A

SUE 796 P 1979 Przetarg odbędzie się w dniu 22 lutego 1988 r. o godz. 10 w biurze RKRK w Elku, ul. Kajki 10.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy RKRK Elk przed przystąpieniem do przetarau. Maszyny można oglądać w przeddzień przetargu od godz. 8–14 i w dniu przetargu od godz. 7.

W przypadku nieodbycia się I przetargu, II przetarg odbędzie się o godz. 12 tego samego dnia.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 161-1

PWTK SIGNUM Spółka z o.o. Białystok, Armii Radzieckiej 117 tel. 410-575, 410-576, 410-586

poleca

dostawy sprzętu komputerowego

typu PC XT/AT, drukarki, dyskietki oraz

BEZPLATNE OPROGRAMOWANIE

K 390-0

GMINNA SPÓŁDZIELNIA "SAMOPOMOC CHŁOPSKA" w Łomży

was are an all ar i pracowników w następujących zawodach:

- kucharzy, - pomoce kuchenne,

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w biurze Spółdzielni przy ul. Świerczewskiego 56 w godz. 8-15. k 557-1

Wyrazy głębokiego współczucia RODZINIE

Wacława Niczyporskiego długoletniego rzemieślnika Spół-dzielni

składają: Rada, Zarząd i pracownicy Spółdzielni Rzemieślniczej "Wielobranżowa" w Białymusługi

OSRODEK Informacji Usługowej ul. Lipowa 4, tel. 416-800 — peina informacja e wszystkich usługach. K 459-0 TELENAPRAWA. 412-763. Kali-

g 383-0 TELENAPRAWA. 234-13. Zamajtys.

Z glębokim żalem sawiadamiamy, że 3 lutego 1888 roku zmar-ła w wieku 38 lat Janina Krystyna Mieczyńska długoletni pracownik Fabryki Dywanów "Agnel

W Zmarlej żegnamy sumiennego i cenionego pracownika, życz-liwa koleżankę, szlachetnego Człowieka MĘŻOWI, CÓRCE i RODZINIE

Wyrazy szczerego współczucia kol. Mirosławowi Wójcikowi

powodu śmierci

MATKI

plement do "Telwizyjnego lek sykonu polskiej muzyki rozryw kowej"; 22.05 Zbliżenia; 22.15 Kro

wedrówek F. Liszta: Dziennik wieczorny; 23.15 Panora-ma świata; 23.30 Do słuchania we dwoje; 23.40 Poetyckie prezenta-cje – G. Ungaretti.

PROGRAM II

nadawany w wersji stereo

ko z płyt kompaktowych: 21.20

Nagranie wieczoru: 21.30 Studio

Form Dokumentalnych: B. Brecht

- ..Lot przez Ocean": 22.00 Słu-

chajmy razem – zaprasza T. Bek-siński; 23 00 "Schodami w górę.

schodami w dół" - odc. pow.;

23.20 Koncert polski: 24.00 Głosy

instrumenty, nastroje; 0.50 Minia-

tura literacka.

składamy wyrazy szczerego współczucia współpracownicy Fabryki Dywanów "Agnella" k 614-1

powodu zgonu

OJCA

składaja: dyrekcja PTSB "Transbud--Białystok" i współpracowni-

Wyrany suczerego współczucia

Jadwidze Markowskiej

składają: dyrekcja i pracownicy Biura Projektów "Polsport" w Bia-łymstoku Wyrazy głębokiego współczucia kol. Mieczysławowi Papierowskiemu z powodu zgonu

MATKI

składaja: dyrekcja i pracownicy FMS "Spomasz" w Białymstoku K 606-1

Wyrazy szczerego współczucia kol. Teresie Rudzkiej

BRATA

składaja

dyrekcja, Rada Pedagogicz-na, współpracownicy Zespołu Szkół Medycznych w Bielsku Podlaskim

KUPNO — sprzedaż samochodów. Zniżka w opiacie skarbowej. Au-tomobilklub Podlaski, Lenina 19, 418-500. K 460-0

MALOWANIE, tapetowanie. Matyszewski, 214-80. g 394-1 CZYSZCZĘ dywany. Biendzio, 512-307. g 381-0

GAZOWE naprawy. 414-633, Józe-

BOAZERIE układam. 332-26 Kug 290-00

mie od przedsiębiorstw gospodar-ki uspołecznionej prace możliwe do wykonania w okresie zimo-wym. Inż. Jaśkiewicz, tel. 417-764.

lokale

ZAMIENIĘ mieszkanie (M-4, za-kładowe) w Polkowicach na po-dobne lub mniejsze w Łomży. Jerzy Witt, 59-320 Polkowice, Kmi-cica 32/6 (legnickie).

KOMFORTOWE, własnościowe (63 m) zamienię na większe lub dom. Oferty Biuro Ogłoszeń "422".

WILLE w Hajnówce zamienię na M-4, M-5 własnościowe w Bia-łymstoku lub Hajnówce. Oferty Biuro Ogłoszeń "424". g 424-1

rozne

SPRZEDAM dom, wolne mieszka-nie, płac 830 m centrum Białego-stoku. Oferty 678477, Biuro Ogło-szeń, Warszawa, Poznańska 38.

DOM 4-pokojowy z wygodami sprzedam lub zamienie na nowy samochód osobowy. Aleksandrow Łódzki, Chopina 42, tel. 12-11-84.

K 491-1

OGŁOSZENIA

g 106-0

ZALUZJE, drzwi rozsuwane, ta-picerka, zabezpieczenia drzwi, so-ildnie – gwarancja. Łomża. Tel. 44-46, Dziadewicz. Lg 45-0

AUTOALARMY, int. Sosnowski, g. 375-0

ZAKŁAD Mechaniki Pojazdowej świadczy usługi: "Fiat 132", "Po-lonez", "Łada". Zaściańska 14. Kanoza.

praca

POTRZEBNA pomoc domowa z możliwością zamieszkania na ko-rzystnych warunkach. Warszawa Radość Ezopa 7, tel. 12-71-82.

MŁODEMU energicznemu z samo-chodem zlecę akwizycję od miej-sca zamieszkania do 100 km. O-ferty 678482, Biuro Ogłoszeń, War-szawa, Poznańska 38.

kol. Jerzemu Modzelewskiemu

Wyrazy szczerego współczucia

MATKI składajar Rada, Zarsad i wspôłpracow-nicy SI "Razem" K 613-1

Wyrazy głębokiego współczucia kol. Witalisowi Kurzie

OJCA

s powodu zgonu

składala: Rada Nadzorcza, Zarząd i hodowcy OSHDI w Białym-stoku

Wyrazy głębokiego współczucia Tadeuszowi Czapiukowi powodu śmierci

OJCA Michała Czapiuka

Zarsąd Spółdzielni, Rada, Związki Zawodowe oraz ko-leżanki i koledzy K 599-

DUŻY wykończony dom w Olsztynie. Możliwość prowadzenia tzemtosta — sprzedam. Olsztyn. tel. 28-97-78.

SPRZEDAM budynek produkcyjny 650 m woj. łomżyńskie, Warsza-wa 44-51-67.

Sad Wojewódzki w Białymstoku prawomocnym wyrokiem z dnia 6 marca 1987 r. w sprawie II 1 K. 71/86 skazał Janusza Zdzisława Obiecunasa syna Stanisława i Łucji urodz 20 listopada 1960 r. w Białymstoku, zam. tamże, ul. Kraszewskiego 23 m 51 - za dokonanie napadów rabunkowych i rozboju przy użyciu niebezpiecznego narzędzia na karę: 11 lat pozbawienia wolności, 250 000 zł grzywny, pozbawienie praw publicznych na 6 lat, ponadto orzeczono nadzór ochronny na 4 lata oraz zasądzono nawiązki na rzecz osób pokrzywdzonych.

k 447-1

wyrazy szczerego współczucia kol. Edwardowi Milewskiemu powodu zgonu TESCIA

składają:

Rada, Zarząd i współpracow-nicy SI "Razem" Wyrazy szczerego współczucia

kol. Marii Kierlewicz

SYNA

składaja: Rada, Zarząd i współpracow-nicy SI "Razem"

kol. Edwardowi Lewkowskiemu

BRATA

składaja: współpracownicy Miejskiego Przedsiębiorstwa Remonto-wo-Budowlanego w Białym-K 595-1

techników geodetów Przedsiębiorstwo zatrudni pracowników na stanowiska robotnicze we wszystkich zawodach budowlanych oraz pracowników niewykwalifikowanych do przyucze-

nia w zawodach budowlanych: procowników straży przemysłowej absolventów szkól zawodowych

zatrudni

specialiste ds. normowania

kierowników budów

- majstrów budowy

- techników budowy

produkcji

Pracownikom zapewniamy: wysokie zarobki wg Zakładowego Systemu Wyna-

gradzania (maksymalna stawka na stanowisku robotniczym do - 150 zl/godz. plus premia regulaminowa)

wysokie nagrody z podziału zysku

64-17-11 wewn, 154 lub 429.

dodatki za wysługę lat i nagrody jubileuszowe odprowy emerytalno-rentowe

zakwaterowanie w hotelach pracowniczych wczasy pracownicze w miejscowościach o dużych

walarach wypoczynkowych możliwość wyjazdu na budowy eksportowe przy naszym Przedstębiarstwie funkcjonuje Spół-

dzielnia Mieszkaniowa, poprzez którą istnieje możliwość niedługiego wyczektwania na mieszkanie. Chętnych zapraszamy do składania ofert w Dziale Zatrudnienia, Plac i Szkolenia w Dąbrowie Górniczej,

ul. Tworzeń, tel. 64-15-10 lub 62-44-34, nr centrali k 458-0

KOMUNIKAT WOJEWODY BIAŁOSTOCKIEGO

Podaje się do wiadomości, że Wojewódzkie Biuro Planowania Przestrzennego w Białymstoku, ul. Mickiewicza 3/5, przystępuje do opracowania aktualizacji planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego miasta Bielska Podlaskiego.

Zainteresowane organa administracji państwowej, jednostki organizacyjne, społeczne i osoby fizyczne mogą zglaszać uwagi i wnioski dotyczące zagospodarowania pod ww. adresem Biura do 30 kwietnia 1988 r.

k 605-1

KOMUNIKAT

Wojewoda Białostocki zawiadamia, że Wojewódzkie Biuro Planowania Przestrzennego w Białymstoku przy ul. Mickiewicza 3/5 przystępuje od okresowej oceny aktualności oraz prowadzenia zmian w miejscowych planach ogólnych zagospodarowania przestrzennego miasta oraz gminy Knyszyn.

Zainteresowane organa administracji państwowej, jednostki organizacyjne, organizacje i osoby fizyczne mogą zgłaszać uwagi i wnioski dotyczące sposobu zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Knyszyn.

k 604-1

KOMUNIKAT

WOJEWODY SUWALSKIEGO

Zgodnie z art. 14 ust. 2 oraz art. 27 ust. 1 ustawy z dnia 12 lipca 1984 r. o planowaniu przestrzennym (Dz. U. nr 35, poz. 185)

zawiadamiam, że

przystąpiono do sporządzania założeń oraz miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy

W związku z tym proszę o zglaszanie do Wojewódz kiego Biura Planowania Przestrzennego w Suwalkach ul. Kościuszki 71, w terminie miesiąca docelowych potrzeb inwestycyjnych lub wszelkich wniosków, postulatów i informacji mogących mieć wpływ na sposób przestrzennego zagospodarowania gminy do roku 2000 oraz okres kierunkowy.

k 585-1

Co, gdzie, kiedy?

W BIALYMSTOKU

Teatry - nieczynne. KINA

"Pokój" — "Gwiezdny przy-pysz", prod. USA (od lat 15), godz. 9.30, 12, 14.15, 16.30 i 19. "Ton" — "Labirynt", prod. ang. (b.c. — film z napisami), godz. (l, 13, i 15. "Elektroniczny mordera", prod. USA (od lat 15). godz. 17 i 19. Seans nocny: "Łuk Eroka", prod. polsk. (od lat 18) Erosa", prod. polsk. (od lat 18).

"Syrena" — "Powrót Jedi", prod. USA (od lat 12), godz. 10.30 1 13. "Spokojnie to tylko awa-ta", prod. USA (od lat 15), godz. 15.30. Požegnanie z filmem: "Butch Cassidy i Sundance Kid", prod. USA (od lat 15), godz. 17.45 i 20.

"Forum" — "Jak rozpętałem II wojne światową", cz. III, godz. ß. Filmowe adaptacje literatury: "Popiół i diament", godz. 16.30. DKF "Gag" — "Niedzielne igrasz-d", prod. polsk., godz. 18.30. KINA W WOJEWODZTWACH

BIAŁOSTOCKIM

Bielsk Podlaski — "Protector", prod USA (od lat 18), "Król brozdobrody", prod. CSRS-RFN b.o.). Dabrowa Białostocka — "Czyje o dziecko", prod. rum. (od lat i), "Awantura o Basie", prod.

Hajnówka — "Tan Sitong", prod. hlińsk. (od lat 15), "Critters". Prod. USA (od lat 12). Lapy - "Wielki Waż Chingach-lock" prod. NRD (b.o.).

Sokolka — "Misja", prod. ang. od.lat 15), "Zamjeniona królowa", prod. NRD (b.o.). LOMZYNSKIM

Lomża "Millenium" — "India-ha Jones", prod. USA (od lat 15).
"Porwanie", prod. bulg. (b.o.).
"Grajewo — "O rany nię się nię
nielo" prod. polsk. (od lat 15).
Dolak. (b.o.).

Kolne — "Czułe słówka", prod. USA (od lat 15). Zambrów

Suwaiki "Baityk" — "Gwiezdny przybysz", prod. USA (od lat 15). Suwaiki "Barnaba" — "Gliniarz Suwaiki "Barnaba" — "Gliniarz z Beverly Hills", prod. USA (od lat 18). Ełk! "Orzel" – "Serdeczne po-zdrowienia z Ziemi", prod. CSRS (od lat 12)

MUZEA I WYSTAWY

Galeria "Art", P.P. "Sztuka Polska", ul Sienkiewicza 14 – czynna w godz. 10–18. Wystawa czynna w godz. 10-18. wystawa ma'arstwa zbiorowego.
Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu – czynne w godz. 9-16.
Pozostałe muzea i wystawy w Białymstoku, Łomży i Suwałkachoraz w województwach białostockim i lomżyńskim w poniedziałki sa nieczynne.

Radio i TV

Muzyka noca; 5.05 Poranne rozmaitości rolnicze; 5.30 Poranne sygnały; 7.00 Dziennik poranny; 8.05 Obserwacje; 8.30 Przegląd prasy; 8.45 Zołnierski zwiaci; 9.00 Cztery pory roku; 10.30 "Monique Ducos" — odc pow.; 11.00 Koncert przed hejnaiem; 12.05 Z kraju i ze świata; 12.30 Muzyka folklorem malowana; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.05 Radio kierowców; 13.20 Z tańcem przez wieki; 14.05 Muzyka; 13.05 Radio kierowców; 13.20 Z tańcem przez wieki; 14.05 Muzyka; 13.05 Radio kierowców; 17.00 W. Kuźmin — gwłazda radzieckiego rocka; 17.30 Wektory; 17.50 Ktotak pięknie gra — A. Vollenweider; 18.05 Problem dnia; 18.20 Jazz i piosenka; 19.00 Z kraju i ze świata; 19.30 Radio dzieciom; 20.15 Koncert życzeń; 20.45 "Juwenilne morze" — odc pow.; 21.35 Kronika sportowa; 21.30 Radiowy supiement do "Telwizyjnego leksykonu polskiej muzyki rozszywa Zambrów – "Obywatel Kane", prod. USA (od lat 15). SUWALSKIM

t 12).
"Polonia" — "Lampart",
włosk. (od lat 15), "Przywesołego diabła", prod. Jaciel wesołego diabła", prod. po'sk. (b.o.)
Ełk "Zorza" — "Werdykt". prod.
USA (od lat 15), "Czarna kura", prod. iadz. (b.o.).
Giżycko — "Krokodyl Dundee", prod. austral. (od lat 12), "Nadzór". prod. polsk. (od lat 18).
Olecko — "W zawieszeniu", prod. polsk. (od lat 15), "Siedem piegów". prod. NRD (od lat 12).
Pisz — "Krokodyl Dundee", prod. austral. (od lat 12).
Prostki — "Chrześniak". prod. polsk. (od lat 15), "Zwierciadło Wielkiego Magusa", prod. NRD (b.o.).

(b.o.).

Wegorzewo — "Między ustami
a brzegiem pucharu", prod. polsk.
(od lat 15), "Krzyżacy", prod.
polsk. (b.o.).

Salon Wystawowy BWA "Arsenał", ul. Mickiewicza 2 — wystawy: 1) Malarstwa Zbigniewa Świdzińskiego 2 Białegostoku. 2) Grafiki Japońskich artystów. — Shoichi Futami 1 Masakatsu Tagami. Werniaż godz. 18.

RADIO

PROGRAM I

Wiadomości: 0.02, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00 5.30, 6.00, 8.00, 9.00, 10.00, 14.00, 16.00, 18.00, 20.00, 22.00; 0.07

21.00-21.45: Miadomości: 8.00, 13.00, 21.10, 0.55; 6.00 Program lokalny; 8.10 Poranna serenada; 8.40 Stereofoniczne archiwum polskiej piosenki; 9.00 "Schodami w górę, schodami w dół" — odc. pow.; 9.20 Muzyka, którą lubi J. Milian; 9.50 "Randez-vous ze śmiercią" — odc. pow.; 10.00 Godzina melomana; 11.00 Zawsze po jedenastej; 11.10 Muzyczny non stop cz II; 12.30 Pamiętniki wspomnienia; 12.40 Młodzi Śpiewacy, wielka sztuka; 13.05 Program lokalny; 13.20 Płosenka jest dobra na wszystko; 13.30 Album operowy; 14.00 Muzyczne koneksje; 14.30 Folklor na mapie świata; 15.00 "Perfidia" — 1 odc. pow.; 15.10 Muzyka młodych; 16.00 Program lokalny; 17.15 Od ragtime"u do swinga; 17.30 Filharmonia radiowa; 18.30 Klub Stereo CD; 19.30 Wieczór w filharmonii — tylko z płyt kompaktowych; 21.20

PROGRAM IV

Wiadomości: 5.05, 6.00, 7.30, 12.00, 17.00, 19.30, 23.30; 5.00 Muzyczny poranek Czwórki; 6.30 Język francuski; 6.45 Piosenki francuskie; 7.00 Przegląd publikacji popularnaukowych; 7.20 W ludowych rytmach; 7.40 Z Archiwum muzyki rozrywkowej; 8.10 Spotkanie z reportażem; 8.30 Tydzień z I. Santor; 8.50 Aktualności; 9.05 Dladzieci: "Sceny z życia smoków"— słuch; 9.35 Nie tylko dla suchaczy w mundurach; 10.00 Lu-

PROGRAM III

Serwis Trójki: 7.00, 8.00, 8.00, 12.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00; 6.00 Zapraszamy do Trójki; 7.30 Polityka; 8.10 "Zdziwienie światem"; tyka; 3.10 "Zdziwienie światem"; 8.30 "Agent z dołu" — odc. pow.; 9.05 "Winien" i "Ma" — mggazyn; 10.30 Instrumenty śpiewają; 11.00 Miniatura poetycka; 11.30 Są sprawy; 11.40 Folk w piguice; 11.50 "Saga o Juzasie" — odc. pow.; 13.10 Powtórka z rozrywik; 14.00 Barwny świat symfoniki J. Haydna; 15.05 Rock po polsku; 15.40 Sportowa Trójka; 16.00 Zapraszamy do myślenia; 17.30 Polityka; 18.05 Informacje sportowe; 18.15 Akcenty Trójki; 19.00 "Saga rodu Forsyte"ow" — odc. pow.; 19.30 Złote lata swinga; 19.50 "Saga o Juzasie" — odc. pow.; 20.00 Bielszy odcień bluesa; 20.45 Klub Trójki; Problemy ludzi uzależnionych od alkoholu tel. 28-03-28 czynny tel. 28-03-28 czynny 21.00 Trzy kwad-Jazzu; 21.45 Klub 21.00—21.45; 21.00 Trzy kwadranse jazzu; 21.45 Klub Trójki cz. II; 22.05 24 godziny w 10 minut; 22.15 Forum młodych muzyków; 22.45 Książka tygodnia; 23.00 Opera tygodnia; R. Wagner — "Złoto Renu"; 23.15 Płosenka, to mały teatr; 23.50 "Wybawienie".

dzieci: "Sceny z życia smoków" – słuch.; 9.35 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach; 10.00 Lubie grać cz. I; 10.30 Muzyka blękinych traw; 11.00 Dom i świat – magazyn; 12.05 40 lat z płosenka; 12.30 "Matysiakowie"; 13.00 Zimowe uciechy: "Zwierzęta w domu i wśród śniegów"; 13.25 Współczesne partytury; 14.00 Teatr Fantastyki dla Młodzieży: "Gatunek Homo Sapiens"; 14.20 Nowe nagrania muzyczne; 14.40 Lektury nastolatkow: 14.50 Turystykon; 15.50 Magazyn informacyjny "Z dziś"; 16.00 Historia rocka: 16.30 Rodem z Warki; 17.05 Muzyka instrumenialna; 17.15 Przyjaciele. sympatycy, zainteresowani; 17.35 Muzyka instrumentalna; 17.45 Radiowy poradnik jezykow; 17.55 Widnokrąg; 18.30 Jezyk rosyiski; 18.50 Studio ekspeitów; 19.35 Lektury Czwórki; 19.45 Niezapomniane koncerty jazzowe; 20.15 Wie-

13.30 i 14.00 TTR
14.30 TKR — "Kukurydza w żywieniu świń"
15.50 NURT — Kultura polityczna jako czynnik wychowania
16.20 Program dnia i DT — Wiadomości

muzyki i myśli; 21.40 Spot kanie z reportażem; 22.00 Akademia muzyki dawnej; 22.50 Gra o przy-szłość; 23.35 Wieczorne peregryna-cje; 23.50 Melodie na dobranoc.

PROGRAM BIAŁOSTOCKI 5.30 Kurier Poranny — prowadzi K. Kurianiuk; 6.15 "Eksportowa spółka" — aud. L. Pilarskiego; 7.30 "Boryna już tu nie mieszka" — kom. E. Biesiady; 13.05 Co niesie dzień; 13.10 "Minał tydzień" — aud. W. Prochowicza; 16.00 "Co przyniósł dzień" — radiowa popodudniówka — opr. W. Prochowicza; 16.15 "Popoludnie młodych" — prowadzą B. Ciruk i K. Kurianiuk.

domości 16.25 Kino Teleferii: "Przybysz" – film prod. węg.; "Dziadek Mróz i szary wilk" – film prod. adz. 17.15 Teleexpress 17.30 "Jan Serce" — serial TP 18.30 "Laboratorium": "Palne

18.30 "Best attraction in epaline"
18.50 Dobranoc
19.00 "Echa stadionów"
19.30 Dziennik Telewizyjny
20.00 Teatr TV: S. Mrożek Polowanie na lisa"
21.20 "Szybie milczący i ciemny" tv film dokument. 21.55 "Wokół wielkiej sceny" – 22.40 DT — Komentarze 23.00 Jezyk niemiecki

PROGRAM II

16.55 Język niemiecki 17.25 Program dnia 17.30 Magazyn ..102" 18.00 Program lokalny 18.30 "Ryzyko" – teleturniej 19.00 "Galerie świata": "Panora-na Racławicka" – film dokuma Racławicka" — film doku-mentalny oraz "Realizm w malar-stwie polskim"

20.00 "Wieczór muzyki Witolda Lutosławskiego"

21 30 Panorama dnia 21 45 Biografie: "Jean Cocteau — autorportret nieznajomego" — film fab. prod. ang.-franc. 22.55 Wieczorne wiadomości

19.30 "Życie muzyczne"

W razie wypadku

W BIALYMSTOKU Straż Pożarna — tel. 998 Pogotowie MO — tel. 997 Pogotowie Elektryczne — tel. 991 Pogotowie Gazowe — tel. 992 Pogotowie Techniczne Wodocią-gów — tel. 994

SLUZBA ZDROWIA

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego I, tel. biura wez-wań 999, tel. informacji pogoto-Ambulatorium Pogotowia — czynne codziennie w godz. 19-7, w niedziele i święta czynne całą dobe:
- ul. Fornalskiej 11, tel. 240-41;

- ul. Fornalskiej 11, tel. 240-41; pediatryczne, gabinet zabiegowy dla dzieci, rentgen, chirurgia dorostych, zgłaszanie zabiegów w domu chorego.

- ul. Nowotki 21, tel. 218-03 i 202-07: internistyczne, glnekologiczne, stomatologiczne, gabinet zabiegowy dla dorostych. zablegowy dla dorostych.

Terenowe Pogotowie Ratunkowe,
ul. Lenina 3/5, tel. 410-700 i 990 —
ambulatorium ogólne. Ambulatorium chirurgii dziecięcej ul. Wolodyjowskiego 3a.

Informacja o lekach — tel. 219-04
i 75-24-37.

Apteka nr 05-006, ul. Malmeda 12, tel. 417-529. SZPITALE

DYZURY CODZIENNE

APTEKA

DYZUR CAŁODOBOWY

Woj. Szpital Zespolony im. J. Sniadeckiego, ul. Skłodowskiej-Cu-rie 26, tel. 216-21 i 270-41 — dy-żurują oddziały dziecięce: chirurgia, reanimacja, laryngologia, wewnetrzny. Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ, ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 219-06.

ZOZ, ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 219-06.
Woj. Szpital Specjalistyczny im.
K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 — do godz. 15 tel. 417-694 1 417-570, po godz, 15 tel. 417-593 — dyżurują oddziały: zakaźny dorosłych, sztucznej nerki, gruźlicy dziecięcej. Specjalistyczny ZOZ im. Skłodowskiej-Curie, Szpital Onkologiczny, ul. Ogrodowa 12, tel. 357-71 i 331-81.

DYŻURY SZPITALI W DNIU 8.02.1988

CHIRURGIA, REANIMACJA KARDIOLOGICZNA, LARYNGO-LOGIA, OKULISTYKA, NEURO-LOGIA, ZAKAZNY DZIECIĘCY — Szpital Zespolony Sniadeckiego, ul. Skłodowi-Curie 26, tel. 216-21 i 270-41. ODDZIAŁ GRUZLICY – tel. 417-553 oraz WEWNĘTRZNY tel. 417-659 – Woj. Szpital Specjalistycz-ny im. K. Diuskiego, ul. Zurawia

POŁOŻNICTWO – Specialistycz-ny ZOZ im. Skłodowskiej-Curie. II. Warszawska 15, tel. 357-71 i

W LOMZY

Pogotowie Ratunkowe - tel. 999 oraz 38-55

W SUWALKACH

The state of the s

Woj. Szpital Zespolony. u Skłodowskiej-Curie 1. tel. 24-01.

Apteka nr 45-003, ul. Gielczyń-ska 1, tel 32-44. Telefon Zaufania – tel. 988 – czynny w poniedziałki i czwartki w godz. 18-19,

Pogotowie Ratunkowe – tel. 999 Woj. Szpital Zespolony. ul. Gwardi Ludowej 60, tel. 62-546. Apteka nr 79-003, ul. Kasprza-ka 3. tel. 50-91. Dyżurne telefony WSW: Biały-stok 209-03, Giżycko 24-56 Informacja kolejowa – tel. 910.

Gazeta Współczesna

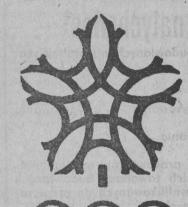
Dziennik PZPR. Redaguje Kolegium. Redaktor na-czelny – Anatol Wakuluk, Adres redakcji Białystok, Wesolowskiego 1, skr. poczt. 193. Telefony: centrala 232-41 - łączy wszystkie działy redakcji. Redaktor naczelny 209-35, zastępcy redaktora naczelnego 277-10, se-kretarz redakcji 215-08, dział łączności z czytelnikami 211-18, dział miejski 223-77, dział ekonomiczny 211-30, dział sportowy 223-17, dział rolny 226-23, dział terenowy wewn, 270, fotoreportersy 253-66. Redakcja nocna: 753-281, 752-817. Oddziały redakcji: Łomża, ul Świerczewskiego 7, tel. 56-97 1 60-67; Suwalki, ul. Kościuszki 32, tel. 57-26 i Wydawca: Białosteckie Wydawnictwo Prasowe: 15-950 Białystok, ul. Wesolewskiego 1, centrala: 232-41, dyrektor 211-10. Konto: I Oddział NBP Białystok 5018-4966. Druk: Białostockie Zakłady Graficzne w Białymstoku. Ogłoszenia przyjmują: Biuro Reklam i Ogłoszen 15-950

wienia na prenumeratę przyjmują Oddziały RSW "Prasa-Prowadząca numer - Dorota Wysocka

E-3

Białystok, ul. Wesolowskiego 1, tel 232-41 i 251-16 oraz wszystkie biura ogłoszeń RSW "Prasa Ksiażka Ruch" w kraju. Ogłoszenia do "Gazety Współczesnej" przyjmują również Biuro Ogłoszeń w Łomży (ul. Swierczewskiego 7, tel. 42-43) I Suwalkach (ul. Kościuszki 32. tel. 57-26 i 30-00). Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Zamó-

-Książka-Ruch", na wsi - urzędy porztowe i doręczyciele. Redaktor dyżurny — Leszek Koleśnik PISSN 0137-9488 Nr Indeksu 35013



Na sześć dni przed rozpo-

ezęciem Zimowych Igrzysk w

Calgary, w piatkowe południe

odbyła się ceremonia oficjal-

nego otwarcia wioski olimpij-

skiej. Wziął w niej udział przewodniczący MKOl Juan

Antonio Samaranch w towa-

rzystwie innych członków Ko-

mitetu Wykonawczego; przy-

była liczna grupa sportowców,

którzy już przebywają w mia-

steczku uniwersyteckim, peł-

niącym funkcję wioski. Pięk-

na słoneczna pogoda i 20-

-stopniowy mróz towarzyszyły

uroczystości. Odegrano olim-

pijski hejnał, a na maszt wciągnięta została olimpijska

flaga. "Igrzyska w Calgary

rii zimowych olimpiad — jestem o tym przekonany", powiedział J. A. Samaranch. W

Pirmin Zurbriggen nie krył w swych wypowiedziach, że

Do największych faworytów i ny ze wszystkich slalomów w hi-

chcę zdobyć w Calgary 5 złotych medali

w Calgary należy z całą pew-

Zwyciestwo nie będzie jed-

nak łatwe, gdyż po raz pierw-

szy w konkurencjach alpej-

skich można zdobyć nie trzy,

ale pięć złotych medali. Do

ziazdu, slalomu i slalomu-gi-

gant dojdzie jeszcze kombi-

nacja i super-gigant, czyli po-

łączenie zjazdu z "gigantem".

Zurbriggen, który ma zamiar

wziać udział we wszystkich

tych dyscyplinach, będzie mu-siał zjeżdżać siedem razy wię-

cej, niż w dotychczasowych

A jest to olbrzymi wysiłek,

o czym świadczy fakt, że w

historii igrzysk zimowych tyl-

ko dwóm zawodnikom udało

się zdobyć w czasie jednej

imprezy trzy złote medale. Byli to: Toni Sailer z Austrii

i Jean-Claude Killy z Fran-

Rok 1956, Włochy, zimowa olim-

piada w Cortinie. Wychowany w

górskiej rodzinie w Kitzbühel, 20-

-letni Sailer wygrywa slalom-gi-

gant z przewagą 6,2 sek. nad

srebrnym medalistą. W slalomie

jest lepszy o 4 sek., a w zjeździe

o 3.5. Kiedy o zwyciestwie decy-

duja dzisiaj setne cześci, sekun-

da - to wieczność. Jeśli doda-

my do tego, że we wszystkich pozostałych igrzyskach od 1952 do

1984 roku całkowita różnica czasów między złotymi i srebrnymi

medalistami wyniosła 7,17 sek.,

Sailer jest tu absolutnym feno-

Tak zresztą był traktowany po

olimpiadzie przez swoich roda-ków. Dzisiaj ma 52 lata i nadai mieszka w Kitzbühel, gdzie uczy jazdy na nartach i prowadzi ho-

Druga narciarska slawa był

Jean-Claude Killy. Urodzony w

1943 r. w Paryżu, po dwóch la-tach przeniósł się z rodziną do

Val d'Isère, w którym śnieg leży

przez cały prawie rok. Jean-

Claude tuż w dzieciństwie wiecej

czasu spędzał na nartach niż bez

nich. Z biegiem lat wygrywał wszystkie poważne zawody, co

dawało mu duże szanse na olim-

piadzie w 1964 r. Zaprzepaścił je

jednak dwa lata wcześniej upad-

kiem zakończonym złamaniem prawej nogi, podczas mistrzostw

Nadszedł rok 1968 i olimpiada w Grenoble. Tym razem Killy był wielkim faworytem. Dwie pierw-sze konkurencje, zjazd i slalom--gigant, zakończył na najwyższym podłum. W końcu wygrał także slalom, który uważany jest do dziś za najbardziej kontrowersyj-

szwajcarski narciarz

ZURBRIGGEN.

będą najlepsze w całej histo-

Calgary za 6 dni olimpijskiej wiosce

Wiele koronowanych głów

Najlepsze i najbezpieczniejsze imieniu sportowców przemó-

wił kanadyjski bobsleista John Howard: "Wioska to serce Igrzysk" — stwierdził. Zamieszka w niej 1340 zawodniczek i zawodników o-

raz 621 trenerów i działaczy. W filli włoski w Canmore, która w piątek po południu także otwarta została przez przewodniczącego MKOl, przebywać będzie 593 narciarzy klasycznych i biathlonistów. Olimpijska karta identyfikacyjna uprawnia do korzystania z wyznaczonych dla olimpijczyków basenów, hali z 200--metrowa bieżnia, 6 sal gimnastycznych i 17 kortów do gry w squash i tenisa.

Na terenie włoski czynne są kafeteria, trzy sale teatralno--filmowe, sala video, salon fryzjerski, bank, poczta, a także centrum handlowe, centra-la informacji sportowej, gabi-

Repr. Z. LENKIEWICZ

W dniu zawodów już od rana

gesta mgła uniemożliwiała zupeł-

nie widoczność. Konkurencji jed-

nak nie odwołano. Killy miał naj-

lepszy czas w pierwszym przejeź-

dzie, ale nie był to jeszcze powód do radości, bo w przedziale 29

sekund uplasowało się 14 zawod-

ników. Kiedy drugi zjazd Fran-

cus zakończył szczęśliwie, kibice

na finiszu uważali go za zwy-

Wówczas na metę przyjechał

Norweg Haakon Mjoen, z czasem lepszym od Killy'ego. Panująca

cisze przerwał ktoś pytając Mjoe-

na, czy nie opuścił żadnej bram-ki. Tege Norweg nie był pewien.

Tymczasem na górze startował Austriak, Karl Schranz, ale po przejechaniu 22 bramek zatrzymał się zarzucając organizatorom fatalne warunki jazdy. Pozwolono mu na powtórzenie zjazdu. Na mecie jego czas był najlepszy. Złoto dla Austrii?

Niezupełnie. Organizatorzy dyskwalifikują Mjoena, otrzymując jednocześnie sugestie, że w pierwszym niedokończonym przejeździe także Schranz ominął dwa słupki. Po tajnym głosowaniu następuje dyskwalifikacja Austriaka.

W ten sposób trzy złote medale, sławę i podziw (przede wszystkim kobiet) zdobywa Jean-Claude Killy. Dzisiaj ten fenomenalny narciarz ma 45 lat, mieszka w Genewie, prowadząc firmę z ubraniami narciarskimi. Zaangażowany jest również w organizacją kolejnej zimowej olimpiady, która odbędzie się we Francii.

Bliskie dorównania sukcesowi

panów były także dwie kobiety.

Dzień przed pierwszą konkurencją

alpejską w 1976 r. w Innsbrucku,

Rosi Mittermaier z RFN śniła, że

zdobyła brązowy medal. Nie trak-

towała tego poważnie, bo zjazd

nie był jej mocną stroną i nigdy

nie zajęła w nim pierwszego miej-

sca, chociaż od 10 lat występo-

wała w zawodach narciarskich.

Tym razem jednak rzeczywistość

okazala się piękniejsza niż sen.

Rosi wygrała złoto. Była także

pierwsza w slalomie i druga w

O półtorej sekundy gorzej od Mittermaier pojechała w sialomie Hanni Wenzel z Lichtensteinu, która swoje dni glorii przeżywała cztery lata później w Lake Placid. Zjazd też nie był jej domeną więc, gdy zajęła drugie miejsce za Annemarie Moser-Pröll, cieszyła się jak dziecko. Kulminacją jej kariery okazały się następne dni, gdy do kolekcji dołączyła dwa złote medale.

Na tej samej olimpiadzie brat Andreas pożyczył od Hanni żółte getry na szczęście i w sialomie był drugi za legndarnym Inge-marem Stenmarkiem ze Szwecji.

MARIA ROMANOWSKA

nety dentystyczne i poliklini-ka. Mieszkańcami włoski opie-kują się 732 hostessy i przezatrudnieni przez komitet organizacyjny raz 668 osób, wykonują-cych te funkcje bez wynagrodzenia.

Wśród blisko 100 VIP-ów, których organizatorzy olimpiady oczekują w Calgary, są także "very, very important people" ("bardzo, bardzo ważni ludzie"). Przyjazd swój zapowiedzieli król Hiszpanii Juan Carlos z królową Sophią, król Szwecji Karol Gustaw z królową Sylvią, brytyjska księżniczka Anna, książe Albert z Monaco, który pasjo-nuje się zwłaszcza bobslejami i uprawia ten sport.

Szef policji w Calgary, Ernie Reimer oświadczył, iż Zimowe Igrzyska Olimpijskie w Calgary będą "najlepsze i najbezpieczeństwa ale i również sy". Swój optymizm szef policji opiera nie tylko na dobrze zorganizowanej służbie bezpieczeństwa ale i równie na chęci współpracy miesz-kańców miasta. Około tysiąca obywateli Calgary, liczącego blisko 640 tys. mieszkańców, ochotniczo zgłosiło swą pomoc policji, mówiąc, że "będą mieli oczy i uszy otwarte na wszystko, co mogłoby zakłócić porządek w czasie olim-

TOWN THE SECRET SECRET SERVICE SERVICE



REKORD POLSKI

Podczas hałowego mityngu lekkoatletycznego w Sindelfingen Ewa Kasprzyk wygrywając bieg na 200 m ustanowiła czasem 22,70 sek. nowy rekord Polski, Marian Kolasa byt trzeci w skoku o tyczce z rezultatem 5,40 m.

ZWYCIĘSTWO HOKEISTOW

rolscy noxelsci na lodzie mają poza sobą pierwszy mecz za oceanem. W Fairbanks pokonali w turnieju przedolimpijskim miejscowy zespół Alasca Goldkings 7:5 (2:1, 0:2,

Natomiast w ostatnim meczu przed igrzyskami w Calgary hokeiści USA wygrali w Co-lorado Springs ze Szwecją 9:7.

W West Allis rozpoczęły się mistrzostwa świata w łyżwiarstwie szybkim. Po pierwszym dniu zawodów prowadzą: wśród kobiet — Rothenburger przed Kanią (obie NRD) i Blair (USA), wśród mężczyzn — Jansen (USA) przed Meyem (NRD) i Buchwałowem (ZSRR). Reprezentanci Polski zajmują następujące pozycje: 10. Zotia Tokarczyk, 11. Erwina Ryś-Ferens, 28. Jerzy Dominik.

W kolejnych meczach spar-ringowych piłkarze ŁKS Łodź przegrali z Ruchem Chorzów 0:3, a Górnika Zabrze zremi-sowali w Francji z Auxerre 2:2 (2:0). Bramki dla zabrzan zdobyli: Kołaczyk i Klemenz.

SPARRINGI I-LIGOWCÓW

AWANS HOLANDII

Siatkarze Holandii pokonsli w finale zawodów w Amster-damie ChRL 3:1 i awansowali do turnieju Igrzysk Olimpijs-kich w Seulu.

SUKCES LANCIT

Samochodowy Rajd Szwecji Samochodowy Rajd Szwecji zakończył się zwycięstwem Fina Markku Alena jadącego na samochodzie Lancia Martini. HF 4wd. Kierowca fiński wspólnie z Francuzem Bruno Saby prowadzą w punktacji mistrzostw świata. W klasyfikacji firm lideruje Lancia 40 pkt. przed Audi — 21 pkt.

Stanowisko KRLD

w sprawie Igrzysk Olimpijskich

dowo-Demokratyczna nadal gotowa jest rozpatrzyć sprawy związane ze wspólnym przeprowadzeniem na półno-cy i na południu Korei Letnich Igrzysk Olimpijskich 1988 r. — oświadczył na konferencji prasowej w Wiedniu sekretarz generalny międzynarodowego Komitetu Koordynacyjnego na rzecz pokojowego zjednoczenia Korei. Stwierdził, że propozycje przedsta-

pozostają nadal aktualne. Niezbędne jest jednak, by ze swej strony także Korea Płd. zajęła konstruktywne stanowisko. Fakty dowodzą, że do tej pory władze w Seulu robily wszystko, aby przeszkodzić we wspólnym przeprowa-dzeniu Igrzysk, korzystając przy tym z najrozmaitszych przedstawiciel komitetu.

W pierwszej próbie w Izraelu



Polska

Nieźle rozpoczęła nowy sezon piłkarska reprezentacja Polski. Podczas pobytu w Izraelu zremisowała w Haifa z Rumunia 2:2 (1:1). Bramki zdobyli: dla Polski — Cisek — 2 (42 i 82 min.); dla Ru-munii — Mateut (38 min.) i Sabau (46 min.).

POLSKA: Jankowski Kubicki, Król (31 min. Cisek), Wenclewski, Wdowczyk — Tarasiewicz, Kaczmarek, Prusik, Urban - Cyron (46 min. Marciniak), Kosecki (65 min. Łukasik).

Polacy wyjechali do Izraela w mocno osłabionym składzie. W kraju pozostali Wandzik i Dziekanowski, kilku reprezentantów przebywało w Indiach z drużyną olimpijską. Tym-czasem Rumuni przed dwoma dniami pokonali Izrael 2:0.

Początkowo przeważali ry-wale. Czterokrotnie udanie bronił Jankowski, który jednak był bezradny po strzale Mateuta w 38 min Od tego momentu Polacy przyspieszyli gre, a Rumuni zaczęli grać ostrzej często faulując. W 42 min., po rzucie z autu, piłkę otrzymał Cisek i strzałem z ok. 16 m wyrównał na 1:1.

Tuż po wznowieniu gry po przerwie Rumuni wykorzystali moment dekoncentracji w naszej drużynie i objęli prowadzenie 2:1. Polacy uzyskali jednak przewagę i po rzucie rożnym egzekwowanym przez Tarasiewicza, Cisek wyrównał strzałem głową na 2:2.

Dziś Polacy zmierzą się z

(PAP - opr. dk)

Hallo, tu Gdynia!

Zima w tym roku plata figle narciarzom, a zdecydowanie trzyma stronę piłkarzy. Mimo iż boiska są grząskie, coraz więcej drużyn rozgrywa towarzyskie mecze sparringowe. Czas nagli. Forme trzeba budować w szybkim tempie, bo spóźnialscy na starcie wiosennych rewanżów mogą się przebudzić dopiero po ogłoszeniu werdyktu o degradacji.

A co słychać u piłkarzy Jagiellonii trenujących na obiektach Bałtyku Gdynia?

Przy telefonie trener Jagiellonii, Mirosław Mojsiusz-

- U nas wszystko w porządku. Trenujemy i to dużo, bo nawet i trzy razy dziennie oraz rozgrywamy

towarzyskie mecze. Wygraliśmy 3:2 z Jeziorakiem Iława i 5:1 z Orkanem Gdynia. Grali wszyscy zawodnicy, którzy sa na zgrupowaniu, a jest ich 25.

- Kto bronił bramki Jagiellonii?

- Na przemian Sowiński i Heller. Trudnos ma palec w gipsie więc tylko może - A jak się zaprezentował

- Trudno konkretnie coś powiedzieć. Zbyt krótko jeszcze grał. Na boisku wystąnili także dwai Zbigniew Szugzda i Robert Kondzior oraz Mirek Gorczyca z Włókniarza.

Co dalej macie w pla-

- Nie doszły do skutku mecze z Polonią Bydgoszcz i Arką Gdynia. Dlatego w poniedziałek jedziemy do Elblaga i rozegramy rewanżowy pojedynek z Olimpią. W środę gramy o godz. 11 z Lechem Poznań i po meczu wracamy do Białegostoku.

Dziekuje za rozmowe. (let)

Plebiscyt '87 ..GW" i WFS

W czwartek poznamy pieciu najpopularniejszych sportowców Białostocczyzny

Zostały nam już tylko przyjemności. Obliczenia wyników XXXIII Plebiscytu "GW" i WFS "Wybieramy pięciu najpopularniejszych sportowców Białostocczyzny w roku 1987" zostały zakończone. A zatem czas na ogłoszenie wyników. O tym się dowiemy 11 lutego na tradycyjnym balu sportowym, który odbędzie się w Klubie Rozrywki (ul. Wierzbo-

Tłok na parkiecie zapowiada się ogromny. Ale co to będzie za bal! Poznamy najpopularniejszych sportowców, ich trenerów, działaczy. Zorganizowana zostanie też atrakcyjna loteria PKOl. i firm polonijnych.

Mimo to sekcja nie ma kłopotóv ze sprzętem wyczynowy., jak i popularnym dla początkujących. W nauce przyrodniczej zna-

Kataliza

Tropem wiejskiego ping-ponga

Jedni twierdzą, że

ku odbijanej piłeczki,

ping-pong pochodzi od dźwię-

że tak określono w londyń-

skim żargonie dzielnicę han-

dlowa, gdzie robiono i sprze-

dawano pierwsze rakietki, pi-łeczki i stoły. Pewne jest tyl-

ko to, iż ową grę przedstawili

po raz pierwszy angielscy o-

ficerowie i handlowcy wraca-

jący w osiemdziesiątych latach XVIII wieku z Chin. A że od-

krywcy mają swoje prawa, przeto Anglicy nadali jej linię

table tenis, wymyślili przepi-

sy, udoskonalili rakietkę, za-

celuloidową i zorganizowali u

siebie pierwsze mistrzostwa

Pewne jest też, że ping-pong

cie z się dużym powodzeniem wśród młodzieży, a w Polsce

przede wszystkim w środowi-

W miarę zbliżania się do sali gimnastycznej Zespołu Szkół Rolniczych w Dojlidach coraz głośniej narastało zbioro-

we odbijanie celuloidowej pi-

łeczki. Gdy weszliśmy do sa-

li spotkało nas zaskoczenie!

Przy ośmiu stołach — więcej nie może się zmieścić — 16 dziewcząt i tyle samo chłop-

ców, operowało rakietkami. Była to już druga godzina za-

jęć. Większość z nich została wyłoniona w licznych turniejach i zawodach wiejskich lub szkolnych. Dziś reprezentują

Ludowy Zespół Sportowy Kłos

Solniczki, mecenasem którego

jest Rolnicza Spółdzielnia Pro-

dukcyjna w Solniczkach. Pre-

zes spółdzielni Wieńczysław

Sadowski znany jest jako dzia-

łacz i entuzjasta wiejskiego sportu. W sukurs przyszli mu Urząd Miasta i Gminy w Ju-chnowcu oraz ZSR w Dojli-

Tenis jest chyba najbardziej

masowym sportem wśród mło-

dzieży wiejskiej. W sporym

stopniu dlatego, że nie trze-

ba wiele miejsca do ustawie-

piłeczka, rakietki, stoły nie są

jeszcze zbyt kosztowne, choć

cena wyczynowego — może

już przerazić przeciętnego ki-

bica. Stół do gry "Tajfun" kosztował w roku ubiegłym

mienili gumową piłeczkę

świata.

sku wiejskim

ne jest zjawisko katalizy. Jeśli dodamy do układu reagującego pewną substancję, tzw katalizator, znacznie szybciej otrzymamy porządany pro-Takim katalizatorem w LZS

Kłos Solniczki okazał się fizyk z wykształcenia, a instruktor tenisa stołowego z zamiłowania, Konstanty Iwanicki. Od trzech lat prowadzi on sekcję poświęcając jej swój cały wolny czas. Bazą ich jest sala ZSR w Dojlidach. Niektórzy dojeżdżają na trening z pobliskich wsi. Większość iednok stanowi maddiał wsiększość jednak stanowi młodzież ucząca się w Dojlidach.

ca się w Dojlidach.

Tenis stołowy — powiedział nam konstanty Iwanicki — jest sportem "długowiecznym". Można go uprawiać z powodzeniem nawet w wieku 40—50 lat. Zawodników z takim stażem trudno jest młodemu "wykosić". Dziś podobno w tenisa można się doliczyć bilsko stu rodzajów podań różniących się sposobem wykonania, a także rodzajem obrotu, kierunkiem i długością lotu piłeczki. Nawet doświadczeni zawodnicy mają pewne trudności w szybkim rozpoznaniu, czy w ich kierunku leci celuloidowa kulka po-

dana górna, dolna albo bos-na rotacja czy też płaska bes żadnej rotacji. Na to trzeba wil-le lat treningu.

Ważne, że jest zapał i entuzjazm. Młodzież w okresie ferii trenuje codziennie po godzin w tym 4 przy Poza feriami ćwiczą mniej, ale cztery razy w tygodniu, a w każdą sobotę niedzielę mają zawody. Dwie godziny poświęcają na zajęcia siłowe, kondycyjne i szybkoś-

Silowe, Kohdysyjine

Ciowe.

Sekeja musi dojrzeć — powiedział nam K. Iwanicki. Na raziemany problemy z utrzymaniem się w klasie międzywojewódzkej. Dziewczęta uplasowały się na sidmej pozycji, a chłopcy na ośmej. Anna Cichończyk w roku biegłym zdobyła tytuł mistrzyli Białostocczyzny w kategorii seniorek. Jerzy Nowik uplasował się na trzecim miejscu. Beata skalimowska była wicemistrzyna województwa i siódmą w mistrzyna w lidowa i Jurkiem Nowikiem. W ostanim turnieju klasyfikacyjnym rzegranym w Warszawie wygrał w swojej grupie z dwoma II-ligowcami, a potem wytrzymał po prostu psychicznia Zabrakło mu rutyny.

Sądząc po tym co zobaczy.

Sądząc po tym co zobaczy liśmy w sali ZSR w Doili dach w czasie treningu ping pongistów Kłosa, reakcja na stapi chyba szybciej niż się działacze LZS spodziewają L. TARASIEWICZ

Najbardziej utytulowan jak detad pingpengis (z lewej) Cichonezy i trener Konstant Iwaniek

W mistrzostwach woi. białostockiego



Siódmy tytuł Tadeusza Sochonia

nr 5 w Białymstoku rozgrywane były 41 mistrzostwa województwa w tenisie stołowym. Przy pingpongowych stołach zobaczyliśmy wszystkich najlepszych białostoc-kich zawodników. Rywalizowali oni bowiem nie tylko o tytuły mistrzów okręgu, ale także o prawo startu w strefowych eliminacjach mistrzów Polski, które odbędą się za tydzień również w sali Poziom zawodów można o-

cenić na zróżnicowany. Niejednokrotnie obserwowaliśmy dłuższe wymiany piłek, ład-ne ataki i równie efektowne obrony. Zdarzały się jednak proste bledy, np. serwisowe. W grach pojedynczych do-

minowali reprezentanci Juvenii i Włókniarza Białystok. Dorota Rusilowicz i Tadeusz

tuły mistrzów. W finałach pokonali swych rywali po 2:0 Dla Tadeusza Sochonia było to siódme zwycięstwo w mistrzostwach. W ilości tytułów wyprzedzają go już tylko Jó-zef Sienkiewicz i Zygmunt Kaczyński, którzy wygrywali ośmiokrotnie. Zwycięzcom gier indywidu-

alnych nie powiodło się w grach podwójnych, w których musieli uznać wyższość prze-ciwników. W sumie tytuły najlepszych w 41 mistrzo-stwach okręgu białostockiego zostały solidnie podzielone między zawodniczki i zawodników trzech najsilniejszych klubów: Juvenii, Kłosa Solniczki i Włókniarza.

niczki i Włókniarza.

WYNIKI: gry pojedyncze – kobiety — 1. Dorota Rusiłowicz (Włókniarz), 2. Anna Cichończyk (Kłos), 2. Dorota Sopek, 4. Joanna Dobrzyńska (obie Włókniarz), 5. Beata Skalimowska (Kłos), 6. Beata Jerzewska (Włókniarz); mężczyżni — 1.Tadeusz Sochoń. 2. Stanistaw Goglel, 3. Maciej Sieńczyło, 4. Zygmunt Kaczyński (wszyscy Juvenia), 5. Wojciech Kisielewski (Kłos), 6. Jacek Sieńczyło (Juvenia); gry podwójne — 1. Beata Skalimowska — Anna Cichończyk (Kłos), 2. Dorota Sopek — Dorota Rusiłowicz, 3. Beata Jerzewska — Joanna Dobrzyńska (wszystkie Włókniarz). 4. Batbara Kuczko — Bożena Gościewska (Kłos); mężczyźni — 1. Maciej 1 Jacek Sieńczyło (Juvenia), 2. Jerzy Nowik — Wojciech Kisielewski (Kłos), 3. Stanisław Goglel — Tadeusz Płotrowski, 4. Stefan Danilluk — Krzysztof Rusiłowicz (wszyscy Juvenia); mikst — 1. Dorota Sopek (Włókniarz) — Stanisław Goglel (Juvenia), 2. Anna Cichończyk — Jerzy Nowik (Kłos), 3. Joanna Dobrzyńska (Włókniarz) — Maciej Sieńczyło (Juvenia), 4. Dorota Rusiłowicz (Włókniarz) — Tadeusz Sochoń (Juvenia), (dk)

TOTO-LOTEK

I losowanie: 4-11-19-21-27-47

dod. 49 II losowanie: 19-14-20-31-37-49

Remisowy wynik spotkan a przy aciół

W ramach przygranicznych kontaktów sportowych gościli w minionych dniach w Sejnach sza-chiści rejonu Łożdzieje (Litewski SRR). Towarzyski mecz z miej SRR). Towarzyski mecz z mie scowa Pomorzanka zakończył s scowa Pomorzanka, zakończył s remisem 5:5. Punkty dla gosp darzy zdobylł Lidia Luto, Grg gorz Gołębiewski, Kazimierz Ma kowiak i Janusz Niechciałkow — po i oraz Karol Makowski Krzysztof Jabloński — po 0,5.

W turnieju błyskawicznym triumfował kandydat na mistra Rimkas (Łoździeje) przed Kons-szko (Sejny) i Malżinskasem (Łoś-dzieje). W marcu br. szachiści Poms-rzanki złożą rewizytę u litewskich przyjaciół. (dk)

Na boiskach badmintona

W Białymstoku rozegrane w stały II wojewódzkie turnieje klasyfikacyjne w kategorii mio-dzików i juniorów młodszych w badmintonie.

A oto zwycieżcy. Młodziczki – Małgorzata Podsiadło (Włókniam Błałystok); młodzicy – Marium Rurarz (Zieloni Błałystok).

Juniorki — Dorota Panasewia (Włókniarz Białystok); chiopcy – Kornel Radomski (Włókniarz Biłystok); gra podwójna dziewczi – U Żylak – K. Zagórska (Złoloń); podwójna chiopców – K. Radomski – D. Marko (Włókniarz); gra mieszana – U. Żylak – M. Grabok (Zieloni).

W dniach 20—21 bm. w sail Sp 11 w Blatymstoku (ul. Poleska si odbęda się otwarte mistrzostwo okręgu biatostockiego juniorek i juniorów w badmintonie.

Zgłoszenia do 16 bm. przyjmu-je Wojewódzka Federacja Sportu (ul. Jurowiecka 21), telefon 750-001 wewn. 2.

Pod dachem AWF

Na kolejnym halowym ogólno polskim mityngu lekkoatletyc nym młodzików, który odbył w hali AWF Warszawa z zawó ników białostockich najlepki ników białostockich spisali się:

Dziewczęta 600 m — 2. R. sabczyk (SP 2 Wasilków) — 1:44,34. 4. A. Piotrowska (SP 2 Łapy) 1:45,24, 5. M. Nowik (SP 2 Wasilków) — 1:49,86,

Chłopcy. 1000 m młodzików 4. A. Godlewski — 3:02,96, 5. Kamiński — 3:03,54 (obaj sp. wasilków).

"Złota Piłka" dla Gullita

Holender Ruud Gullit zostal | mal on "Złotą Piłkę". zwycięzcą 32 plebiscytu redak-"France Football" na najlepszego piłkarza Europy w 1987 roku. Tradycyjnie otrzy-

Gullit wyprzedził Paolo Futre (Atletico Madryt) i Emilio Butragueno (Real Madryt).

Bilans sezonu la '87 (1) Umiarkowany optymizm w biegach

Niewatpiiwy regres sportu pol-skiego, jaki obserwujenny w o-statnich latach, w tym także i lekkiej atietyki odczuwalny jest też wyraźnie w naszym roglonie. Nie sposób jednak ukryć nutki optymizmu, ponieważ w konku-rencjach biegowych za wyjątkiem 3000 m poprawione zostały rekor-dowe przeciętne "dziesiątek", a na czołowych pozycjach pojawiło się spore utalentowanej miodzie-ży.

w biegach sprinterskich w przekroju sezonu najlepszą była zawodniczka Jagiellonii, Urszuja Listowska, prezentująca równą i ustabilizowaną formę na wszystkich najważniejszych imprezach, Najlepszy rezultat osiągniety przez nią w biegu na 100 m (12.56) daleki jest jednak od potencjalnych możliwości. Inne zawodniczki, które ujawnity swoje spore predyspozycje w biegach krótkich to przede wszystkim: Janina Poplawska (Podlasie Białystok), Grażyna Wojno (Hańcza Suwałki) i Sylwia Cieślik (Zorza Łomża). blegach sprinterskich

Wspólna cechą naszych szybko-biegaczek – najgorsze iż nie po-zytywną – jest brak umiejętno-ści biegania na dystansie 200 m, sci piegania na dystansie 200 in, na którym osiągają znacznie słabsze w stosunku do możliwości rezultaty. Powód tego zjawiska
jest prosty: w przygotowaniach
treningowych zbyt mało uwagi
poświęcają doskonaleniu wytrzymałości szybkościowej.

Liderką biegu na jedno okrążenie jest Katarzyna Niewiadomska (Juvenia Białystok), która przebojem weszła do czołówki specjalistek tego dystansu w kraju, zdobywając wynikiem 57,41 sek. 5 miejsce na XIV OSM i zaliczona została do kadry narodowej juniorek. Czy talent jej rozwinie się prawidłowo to już inna sprawa, ponieważ na karierze może zaważyć wiele czynników pozasportowych, w które zaczyna bezwiednie niekiedy siebie angażować (zmiana trenera, poszukiwanie nowego klubu, niesystematyczny trening itp.). Może to być

początkiem końca nierozpoczetej jeszcze, dobrze zapowiadającej się kariery sportowej.

Wielkiego pecha miały dziewczęta Juvenii podczas XIV OSM
w biegu rozstawnym 4×400 m (J.
Gromkowska, U. Bućko, A. Bondaryk i Z. Baranowska). Biegnac pewnie po srebrny medal,
nieporozumienie na ostatniej
zmianie (zgubienie paleczki), stracity kilka sekund i w rezultacie
FV miejsce (najgorsze jak mówią
lekkoatleci).

Na uwagę zasługuje na dystan-sie 400 m młodziutka Elżbieta Kowerdziej (Podlasie), wchodząc do zestawień 10 najlepszych na VI pozycję, dobrym jak na mi-nimalny staż treningowy i wiek rezultatem (58,35 sek.).

W biegach średnich nie do pokonania jest Joanna Pikulska
(Podlasie Białystok) — 800 m;
2:07,91 i 1500 m 4:34,33 sek. Nie
wierzę jednak, aby te osiagniącia w pełni satystakcjonowały
miłośników talentu tej sympatycznej zawodniczki jak i samą zainteresowaną. Kolejnym celem
winno być poprawienie rekordów
regionu Danuty Galaszek (2:05,7 i
4:20,2), Do wyróżniających się zawodniczek z młodszej nieco generacji należą; Dorota Miara (Zorza Łomża), Elżbieta Nadoina

(Hańcza Suwaiki), Renata Jakubik (Podlasie) i Iwona Frackiewicz (Zorza Łomża).

Bieg na dystansie 100 m ppł. to domena siedmioboistek Podlasia (A. Galas i B. Gorbacewicz) pew-nie zajmujących dwie czołowe lo-katy, Płotkarka z przyszłościa jest Wioletta Okuszko (Podlasie). Liderka na 400 m ppł. jest "gościnnie" występująca na tym dys-tansie Joanna Pikulska, która ustanowlia przy okazji nowy re-kord regionu — 63,51 sek. Na znaczna poprawę wyników liczyć może sumiennie i twardo wal-cząca na dystansie Beata kiewicz (Jagiellonia).

kiewicz (Jagiellonia).

Od lat, żaden z klubów nie może skompletować mocnej sztafety 4×100 m, przynajmniej na miarę zespołu SZS AZS z roku 1976, od kledy rekordem regionu jest rezultat 48,1 sek., uzyskany przez sprinterki tego klubu.

Sytucja może się odmienić w roku bieżącym, ponieważ LKS Podlasie posiada cztery młodsze juniorki posiadające wszelkie dane, aby zbliżyć się do rekordowego rezultatu. Pod warunktem oczywiście, że nie będą startowały tylko od święta i na trening sztafetowy poświęca odpowiednio więcej czasu.

wiecej czasu.
Zbigniew Dondziłło